

Swarzędzki TYGODNIK

Nr 6
(128)

10.02.1994

Cena 4000zł

CZAS DOBRYCH GOSPODARZY

Do tego widoku mieszkańcy Swarzędza już zdążyli się przyzwyczaić. Budynek nowego ośrodka zdrowia od kilku lat stoi sobie przez nikogo niepokojony i cierpliwie czeka.

Na co? Z pewnością na pieniądze które jakby omijały naszą gminę. Przy takim zaawansowaniu robót i powszechnie trudnej sytuacji finansowej na

uroczyste przecięcie wstęgi i wyświęcenie ośrodka zapewne poczekamy jeszcze kilka dobrych lat.

Jednak to co oglądamy poza

terenem budowy to nie brak pieniędzy to zupełne niechlujstwo. Niemal w środku osiedla wyrosło tu dzikie wysypisko. Sterty gruzu i ziemi robią wrażenie nawet na na ludzich pozbawionych zupełnie smaku estetyki. Przy deszowej pogodzie tworzy się tam nawet mały stawek. Być może wiosną prze-

latujące dzikie kaczki spróbują tu zamieszkać. Czy tak trudno uprządkować ten należący do miasta skrawek terenu? To pytanie kierujemy do władz Swarzędza, które są gospodarzem tego terenu. Przecież przy niewielkich inwestycjach ten skrawek ziemi mógłby posłużyć jako np. parking lub plac zabaw. Tak zapuszczone miejsce nie przynosi splendoru rajcom miejskim Swarzędza. Wręcz przeciwnie. Dlatego też panie i panowie pokażcie wreszcie na co stać solidnego swarzędzkiego gospodarza. Zaczynjcie działać. Już niebawem przyjdzie wiosna. Czas porządków.

Gdyby funkcjonariusze Straży Miejskiej mogli karać mandatami wszystkich bałaganiarzy bez wyjątku, właściciel tego opisywanego terenu z pewnością już dawno byłby ukarany.

W tym przypadku jest to jednak niemożliwe. Ukarali by swoich pracodawców - Zarząd Miasta. Tego nie robi żaden nawet najbardziej sumienny strażnik miejski. (az)



JÓZEF JAN CEGŁA

POKORA - DROGA DO NAS

Aż kusi, aby „pofilozofować”, a w istocie uciec w ogólną, abstrakcyjną dywagację. Uciec od siebie, ku recenzowaniu i urządzaniu życia innym. Ileż razy ulegaliśmy już tej pokusie? Byle nie o mnie. No może potem, najlepiej na końcu, gdy uprzednio „zbawię” innych, wszystkich wokół siebie. Przecież sam fakt, że ja prze-czuwam w sobie siłę i powołanie (prawo?) do urządzania życia swoich bliźnich niejako a priori oznacza, że ja jestem w porządku, może nawet lepiej niż „w porządku”... Czyż — gdyby było inaczej — mógłbym sobie pozwolić na luksus wnikliwego pochylania się nad cudzym życiorysem, nad drogą drugiego człowieka?

To nie tak. To typowa „ideologia” ucieczki od siebie, samozakłamania. Urokliwa — przyznaję — „ideologia”, ale prowadząca do nikąd. Poszukaj-

my dróg prowadzących ku nam, ku Tobie. Dróg do o, a nie o d. Myślę, że jedną z takich dróg — może najpierwszą — jest postawa p o k o r y. Spośród wielu określeń, definicji tego pojęcia — wartości najbardziej przypadło mi kiedyś do gustu pojmowanie pokory jako — „widzenia siebie w prawdzie”. Właśnie: w prawdzie. Cóż to znaczy pomyślemy...

Najpierw odkrycie — radosne, że pokora to nie to samo, co upokorzenie. Że to świat innych znaczeń, bez przykrych konotacji, „przypisanych” do pojęcia upokorzenia. Odkrycie drugie — kto wie czy nie jeszcze bardziej zaskakujące i sympatyczne — pokora wcale nie oznacza jedynie rejestrowania mych wad, słabości, negatywów i ułomności.

Oczywiście dalekie od istoty pokory jest udawanie, rozliczne warianty gry: fałszywa

ROZMOWY ZE SOBA

skromność, mizdrzenie się. „Widzieć — zobaczyć siebie w prawdzie” — to, jak sądzę, próbować ogarnąć całość, w jej mozaice, skomplikowaniu, spleśnieniu. I — oczywiście — w dynamice, ruchu, działaniu się. Uczciwie. Systematycznie — z dnia na dzień. Pokora nie jest ani darem ani rezultatem spektakularnej iluminacji. Postawa pokory jest wynikiem pracy ze sobą. Żmudnej i codziennej.

Pokora bierze się z oglądania czy konstataowania faktów, nie zaś wyobrażeń. Choć te drugie są przyjemniejsze, przyznaję. Te kilka, kilkanaście minut przed zaśnięciem — jakże ważne. Dzień już bezpowrotnie minął. Niczego już w nim nie zmienisz, nie poprawisz. Nie cofniesz słów, które wypowiedziałeś. Jeśli nimi kogo zraniłeś — to już boli. Nie jesteś w stanie niczego zmienić w bilansie czynów i zaniechań. Przy-

mknij oczy i sam wyceń swój dzień. Ile było w nim dobra, bo przecież było dobro, no choćby usiłowanie czynienia dobrze. Jakaś próba. Może jeszcze dziś nie całkiem udana. Ile zła, nieżyczliwości, wrogości? Ile otwarcia na drugiego człowieka, a ile zapatrzenia w siebie? Ile gotowości wsłuchania się w ból i radość bliźniego, a ile karmionego próżnością tokowania o sobie? Ile rozmowy, próby dialogu, a ile monologowania, przemawiania? Czy zdążyłeś zauważyć jaka była pogoda, zapamiętać kolor usychających liści? Ten kolor już się jutro nie powtórzy. Będzie inny. Też piękny, ale inny. Coś straciłeś — masz tego świadomość? Masz — to dobrze.

Pamiętasz pierwszą osobę, którą spotkałeś rano? Dlaczego nie odpowiedziałeś na jej uśmiech? Błady, zmęczony ale przecież go dostrzegłeś. Żałujesz chociaż — jest Ci głupio?

Jak dobrze, że jutro ze świtanem znów mamy szansę. Każdego dnia ze wschodem słońca dusza nasza budzi się na nowo. Pamiętasz o tym?...

SYGNAŁY Z SOŁECTW

Janikowo

Sołtys Andrzej Knypiński — W dalszym ciągu nie załatwioną sprawą jest utwardzenie drogi do Kicina. Z tej drogi korzystają wszyscy mieszkańcy wioski. W najtrudniejszej sytuacji są dzieci, które codziennie z niej korzystają chodząc do szkoły. Starsi mieszkańcy raz w tygodniu udają się tą polną drogą do kościoła, a droga konieczne wymaga remontu. Obenie wygląda to tak, że burmistrz będzie dotował remont drogi w 70% sumy, którą zbiorą mieszkańcy! Z powyższego można sobie już wyobrazić jakie prace będą wykonane: Wyrównanie, ewentualnie nawiezenie szlaki. Po intensywnych deszczach znowu będą dziury. W sumie wyrzucone kolejne pieniądze, dosłownie w błoto!

Coraz częściej ciężary finansowania spadają na barki mieszkańców. Przykład? Zakładanie oświetlenia na ulicy Ogrodniczej. Całe przedsięwzięcie finansują ci, którzy tam mieszkają. Władze gminne dla naszej wioski „fundują” jedną (!) lampę, która będzie postawiona przy ulicy Gnieźnieńskiej (zjazd do Janikowa). Jest to bardzo potrzebna inwestycja. W tym miejscu jest bardzo ciemno i z łatwością można nie zauważyć zjazdu do naszej miejscowości. Skoro już mowa o ulicy Gnieźnieńskiej to należy wymalować „zebrę” w pobliżu naszej krzyżówki, ponieważ są tam dwa przystanki autobusowe, a ruch jest bardzo duży. W tym miejscu trzeba koniecznie ustawić znak ograniczający szybkość jazdy.

Kolejną bolączką są częste braki wody. Czyżby awarie starych urządzeń? W każdym takim przypadku udają się do pana Antczaka do Kobylnicy, ponieważ on nadal nie ma telefonu. Bez względu na porę dnia awaria jest usuwana.

Dzisiejszą wypowiedź zakończy optymistyczną informacją. W naszej wiosce ustawiono nowe i tak potrzebne znaki drogowe. Wydatnie wpłynęło to na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego w Janikowie. (k)

ZIMOWY KONKURS NASZEGO TYGODNIKA

W numerze 49 naszego tygodnika z 9 grudnia ubr. rozpoczęliśmy „Zimowy Konkurs Naszego Tygodnika”. Zabawa polega na wycinaniu kolejnych literek hasła i naklejeniu ich na zbiorczy kupon. Dziś drukujemy następną literę z 11 literowego hasła. Wytrwali, którzy zdołają zebrać wszystkie potrzebne literki, z których ułożą nasze hasło, wezmą udział w losowaniu nagród. Główną, jak pisaliśmy jest pięciodniowa wycieczka do Paryża dla dwóch osób ufundowana przez Spółkę NOWINA i Hurtownia Płyt Laminowanych Andrzeja Rutaskiego. Poza tym do wygrania są 2 nagrody firmy POLNIS (każda wartości 900 tys. zł.) w postaci 5 litrów oleju samochodowego

firmy Shell plus wymiana oraz kompletny przegląd samochodu. Zakład Fryzjersko-Kosmetyczny BARBARA ufundował zestaw maseczek z zielonej gliny za 600 tys. zł., a koldrę puchową — PIÓREX SA.

Konkurs trwać będzie przez trzynaście tygodni. W tym czasie będziemy drukować 11 liter hasła i dwa jokery, które zastąpią dowolną, brakującą literę.

10 lutego 1994 r. zamieścimy ostatni kupon, na który trzeba będzie naklejać wycięte elementy hasła. Do 17 marca należy nadsyłać kupony zbiorcze wycięte z tygodnika (kserokopie wykluczone) — decyduje data stempla pocztowego). W sobotę, 26 marca odbędzie się publiczne lo-

sowanie nagród, a 31 marca ogłosimy nazwiska zwycięzców.

Szansę na darmowy pobyt w Paryżu mają wszyscy uczestnicy konkursu. Największą ci, którzy przysłać kilka, kilkadziesiąt, kilkaset kuponów. Nie inaczej będzie w przypadku pozostałych nagród.

Uwaga! Dodatkowe nagrody! Wśród 10 uczestników konkursu, którzy nie będą mieli szczęścia w losowaniu głównych nagród, a zbiorą największą ilość kuponów, rozlosujemy nagrody — niespodzianki.

Z y c z y m y,
przyjemnej zabawy i głównej wygranej.
REDAKCJA



SPONSORZY KONKURSU

PIÓREX SA, Swarzędz, ul. Kilińskiego 37
POLNIS, Swarzędz, ul. Wrzesińska 57, tel. 172-690, tel/fax 172-884,

ZAKŁAD FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY „BARBARA”, Swarzędz, os. Czwar-taków 17/1

SPÓŁKA Z O.O. „NOWINA”, Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 1

HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH
— Andrzej Rutaski, Swarzędz, ul. Słoneczna, tel. 172-102 (Cięcie i okleinowanie płyt laminowanych, gwoździe, śruby, wkręty, nakrętki, papiery ściernie)

SWARZĘDZANIN ROKU

Na początku roku zaproponowaliśmy wprowadzenie na stałe do swarzędzkiego kalendarza corocznego konkursu — plebiscytu „Swarzędzanin roku”.

Kandydatami do tego tytułu mógł być każdy mieszkaniec, którego dokonania w ciągu roku uznaliśmy Państwo za warte odnotowania.

Nie stawialiśmy żadnych o-

graniczeń wiekowych, branżowych czy politycznych. Rozstrzygnięcie plebiscytu zapadnie w gronie jury powołanego przez naszą redakcję. Każdą zgłoszoną osobę prezentujemy na łamach tygodnika. Dziś na stronie 6 poznacie Lechosława Rutaskiego a na 7 Bronisławę Magierowską. W przyszłym tygodniu zaprezentujemy ostatnie sylwetki kandydatów. Zdajemy sobie sprawę, że nie

wszyscy zostali opisani na łamach, nie o wszystkich pamiętali sąsiedzi, współpracownicy. Liczymy, że sytuacja się zmieni w następnym roku, kiedy nasz plebiscyt zyska większą popularność, uznanie i zaufanie.

W następnym numerze poza prezentacją ostatnich sylwetek uznanych ludzi miasta, opublikujemy kryteria jakimi kierować się będzie jury przy wyborze „Człowieka Roku” i termin w którym nastąpi rozstrzygnięcie plebiscytu.

REDAKCJA

Staje się to widoczne na każdym kroku. Jak podają statystyki, jedna trzecia lokatorów nie płaci czynszu za mieszkanie. Czy jednak zawsze z ubóstwa i niedostatku?

Pani Anna Renda — kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Swarzędzu, z którą rozmawiam na temat naszej biedy, zapewnia mnie wprawdzie, że na początku bieżącego roku miała mniej podopiecznych niż w roku ubiegłym, ale jest to zjawisko ponoć normalne. Do-

nieczność skorzystania z pomocy społecznej.

Wiele rodzin korzysta też z pomocy okresowej lub dofinansowania np. obiadów dzieci w szkole, zakupu odzieży czy obuwia lub na inne cele bytowe.

Pod koniec ubiegłego roku, rozporządzeniem z dnia 2 XI 1993 wprowadzono pomoc dla kobiet w ciąży i w okresie pierwszych miesięcy życia dziecka. Spowodowało to wzrost ilościowy podopiecznych. Pomocą tą objęte są kobiety ciężarne, od 4 miesiąca ciąży aż do ukończenia przez dziecko 6

został jeszcze ustalony. Na razie, wstępnie, określono go na poziomie ubiegłorocznym. Dopiero pod koniec marca będzie znana wysokość tegorocznego budżetu.

Niestety, zauważa się obecnie, mniejszą dbałość rodziców o zaspokajanie potrzeb rodziny i dzieci. Do takich konkluzji skłania się również pani Anna Renda.

Gdy pani Ania rozpoczynała pracę w pomocy społecznej, jej podopiecznymi z reguły byli ludzie starsi — samotni i scho-

UBOŻEJEMY

piero w późniejszych miesiącach roku wydłuża się kolejka potrzebujących pomocy.

Na początku stycznia pod opieką Ośrodka Pomocy Społecznej znajdowało się około 750 osób. Opieką objętych było prawie 100 rodzin. Dużo to, czy mało?

Kontrola przeprowadzona w ubiegłym roku w Swarzędzu wykazała, iż miasto nasze nie należy do miast nadmiernie obciążonych ubogimi, korzystającymi z dofinansowania pomocy społecznej. Na pewno jednak ilość podopiecznych w przyszłych miesiącach znacznie wzrośnie. Obecnie bowiem nawet zwykła grypa w 8 - 10-osobowej rodzinie może spowodować katastrofę finansową i ko-

miesiąca życia. Jedynym kryterium otrzymania takiej pomocy jest dochód w rodzinie.

Największe zapotrzebowanie podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej dotyczy dofinansowania opłat czynszowych i rachunków za gaz i energię elektryczną.

W zimowe ferie z pomocy skorzystało około 80 dzieci. Wysłano je na zimowiska, obozy, kolonie zdrowotne. Te, które pozostały w Swarzędzu, mają zapewniony bezpłatny udział w „Akcji zima'94”. Za każde dziecko wyjeżdżające na zimowisko lub obóz zapłacono od 750.000 złotych do 1.500.000 zł (koszt kolonii zdrowotnej).

Budżet pomocy społecznej na 1994 rok do tej pory nie

rowani. Obecnie „klientami” bywają nieraz całe rodziny, często trzypokoleniowe. Nie zawsze wynika to z nieudolności czy patologii w rodzinie, często, po prostu, z bez troski, nieprzemyślanych decyzji, mało poważnego traktowania obowiązków wobec dzieci i rodziny. Nasila się też coraz bardziej brak odpowiedzialności rodziców za dzieci i rodzinę, bez troska i przekonanie, że „jakoś to będzie”. Są rodziny, które nieprzerwanie od 1990 roku korzystają z pomocy społecznej i nic nie wskazuje na to, aby miały w najbliższym czasie przestać. Nie szukają też zbyt intensywnie i ochoczo sposobów wyjścia z zakłętego kręgu swego ubóstwa. A przecież powstaje teraz coraz więcej nowych miejsc pracy. Choćby przy budowie nowego handlowego centrum. (fl)

... TS PYTA

Wicepremier i minister finansów, Marek Borowski, podał się do dymisji. Czy — zdaniem Pani/Pana — uznać to należy za kres koalicji PSL z SLD i koniec obecnego rządu? Oto, co na ten temat sądzą nasi Czytelnicy. Prezentujemy kilka spośród 15 wypowiedzi.

SONDA SONDA SONDA

Jolanta R., ul. Osiedlowa. Tak szybko chyba ten rząd nie upadnie. Zresztą, co tu można wiedzieć? To wróżenie z fusów.

Sebastian G., os. Władysława IV. Bo ja wiem? Trudno cokolwiek powiedzieć. Ale chyba nowych wyborów nam nasze władze nie zafundują, bo to byłby już skandal.

Bożena K., ul. Cieszkowskiego. Nie interesuję się polityką, ale wydaje mi się, że ten cały hałas wokół prywatyzacji Banku Śląskiego nikomu nie wyjdzie na zdrowie.

Antoni W., ul. Wrzesińska. Nie mam pojęcia co do tego, czy rząd się zmieni, czy nie. Zresztą w moim wieku to już nie takie ważne. Chciałbym jedynie w spokoju i bez kłopotów dożyć kresu moich dni.

Przemysław D., os. Zygmunta III Wazy. A nie mówiłem?! Ja to wszystkim mówiłem, nawet się ze szwagrem założyłem, że komuniści nie doczekają wiosny! I na moje wyszło!

Wiesława G., ul. Poznańska. To chyba niedobrze, że się na górze nie mogą między sobą dogadać, bo my tu, na dole, będziemy ponosić tego konsekwencje. A i bez tego mamy chyba dosyć kłopotów. A swoją drogą, to chciałabym wreszcie doczekać tzw. świętego spokoju.

Waldemar Dz., os. Dąbrowszczaków. Szkoda byłoby tego Borowskiego, bo wygląda na „jębskiego” faceta. I taki chyba jest, skoro nawet Międzynarodowy Fundusz Walutowy dobrze się o nim wyrażał i z nim rozmawiali. Ale u nas, w Polsce, tak to zwykle jest, że jak ktoś w porządku, to go zgnoją. (fl)



Przedstawiciele, spójrzcie w oczy swoim wyborcom.

Fot. Artur Zaleski

HORROR DOPIERO BĘDZIE PO 1 WRZEŚNIA

Rozmowa z Marietą Soińską
- dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 5

- Przed ponad 5 miesiącami rozmowę z Panią zamieszczoną na łamach „Tygodnika” zatytułowałem „Trudny start”. Pomyliłem się?

- M. Soińska - Faktycznie, mieliśmy trudny start, acz muszę przyznać, że oczekiwałam czegoś jeszcze trudniejszego. Po pierwszym półroczu roku szkolnego, a w naszym przypadku w ogóle pierwszego półroczu pracy szkoły, muszę powiedzieć, że jestem zadowolona. Średnia ocen we wszystkich klasach wynosi 4,1. Nie unikaliśmy różnych problemów.

- Natury organizacyjnej czy wychowawczej?

- I jednej i drugiej. Z pracą organizacyjną wspólnym wysiłkiem dawaliśmy sobie od początku radę. Ogromną pomocą służył mi mój zastępca - Zbigniew Adamczak, grupa nauczycieli oraz rodziców. Nie odmawiano nam również pomocy w Miejsko-Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół kierowanym przez Małgorzatę Andrzejewską. Nieco gorzej wyglądały kwestie pracy wychowawczej, chociaż niemal 10 procent uczniów ma wzorowe oceny ze sprawowania. Musieli oni, a dotyczy to klas od czwartej wwyż, mieć średnią ocen minimum 4,75.

- Uczniowie i nauczyciele w najnowszej swarzędzkiej szkole to absolutnie nowa zbiorowość. Część z uczniów przyszła z innych szkół z różnymi przyzwyczajeniami, wiedzą. Był to naturalny problem do rozwiązania. Był, czy nadal jest?

- Na pewno było to stresujące dla wielu uczniów. Wielokrotnie zwracałam nauczycielom na tę kwestię uwagę, acz nie udało się uniknąć sporej liczby interwencji ze strony rodziców, szczególnie uczniów z młodszych klas. Mam wrażenie, że ten proces jest już poza nami, chociaż adaptacja do nowych warunków mogła dzieci kosztować wiele.

- Na ile na to stresowe sytuacje dla dzieci miała wpływ baza lokalowa szkoły?

- Trudno mi jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, gdyż dzieci w naszej szkole to zbiorowość, która w poprzednim roku szkolnym uczyła się w różnych szkołach, w tym i takich, w których zajęcia kończyły się tuż po 17-tej. Natomiast z niepokojem myślę o zbliżającym się nowym roku szkolnym, w którym liczba uczniów zdecydowanie wzrośnie.

- Czy prawdą jest, że z powodu ciasnoty panującej w

małym szkodnym budynku dzieci podczas przerw poruszały się parami po korytarzach?

- Nie, to nie jest prawdą. Wiem, że brak boiska z prawdziwego zdarzenia utrudnia swobodne przebywanie na świeżym powietrzu podczas przerw. Celowo wstrzymawałam wszelkie prace przy jego budowie, bowiem wiosną powinny się rozpocząć prace budowlane kolejnego segmentu szkoły i zajęta zostanie część placu, który jest w planie boiskiem.



- Nie udało się jednak uniknąć przykrych wypadków, na przykład złamania ręki przez ucznia...

- Niestety, nie udało się, acz uczeń złamał rękę nie na boisku, a na szkolnym korytarzu.

- Przejdźmy teraz do smutnych w sumie liczb. W założeniu SP nr 5 miała przyjąć około 300 uczniów. 1 września ubiegłego roku naukę licząc razem z klasami „0” rozpoczęło 570 dziewcząt i chłopców. W pierwszym dniu lutego 1994 roku liczba ta wynosi 597, czyli co miesiąc przybywa uczniów, a pomieszczeń dydaktycznych nie.

- Faktycznie, poza grudniem w każdym miesiącu przybywa nam uczniów.

- Co to oznacza w praktyce?

- Bardzo przykre sytuacje dla rodziców dzieci mieszkających poza Nową Wsią czy osiedłami im. Raczyńskiego i Cegielskiego, których muszę odsyłać do innych szkół by tam ulokowali swoje pociechy.

- W trakcie naszej rozmowy sprzed 5 miesięcy powiedziała Pani, że chce, aby w SP nr 5 nauczyciele realizowali programy autorskie, by w klasach liczba uczniów nie przekraczała 25, a nawet 20-tu. Co z tych ciekawych planów u-

dało się zrealizować?

- Co do liczebności uczniów w klasach, to udało mi się to w odniesieniu do klas pierwszych, ale mamy aż 5 pierwszych klas. Co do programów autorskich, to nie jestem w stanie nikogo zmusić do jego stworzenia i realizacji. Część nauczycieli w tychże klasach zdecydowało się na system nauczania integralnego, czyli bezdzwonkowego i po kilku miesiącach są z tego wyboru zadowoleni. Nigdy przecież nie jest tak, że wszystko uda się od razu zrealizować. Najwięcej u-

byłoby przez rok - to jest warunek podstawowy, że tylko przez rok - wykorzystywany jako coś na kształt sali gimnastycznej, to chyba byłoby to rozwiązanie lepsze.

- Kiedy zatem mają zapadły decyzje dotyczące rozbudowy szkoły?

- Z tego, co wiem, to z Urzędu Miasta i Gminy możemy liczyć na 4 miliardy złotych, ze Spółdzielni Mieszkaniowej około 3 mld złotych i pewnie ta kwota wystarczylaby na budowę sali gimnastycznej, bowiem na drugi segment wraz z łącznikiem potrzeba 11 miliardów złotych. Wszystko rozstrzygnie się po uchwaleniu tegorocznego budżetu przez Sejm.

- Czyli na razie żadnych planów nie ma...

- Zostałam zapewniona, że coś na pewno w tym roku ruszy, chociaż raczej nie w tak szybkim tempie będą postępowały prace jak w roku ubiegłym przy budowie pierwszego segmentu. Liczę, że może uda się zakończyć prace do końca 1994 roku, czyli od II-go półroczu można będzie znacznie polepszyć warunki nauki.

- Co Pani najbardziej spędza sen z powiek?

- Problemy wychowawcze, które z powodu braku pedagoga szkolnego muszę rozwiązywać sama. Po wtóre problemy organizacyjne, choć to na początku podobno jest normalne. Mam dwa telewizory i magnetowidy, ale mimo obietnic podłączenia nas do sieci osiedlowej telewizji kablowej nic się w tym względzie nie dzieje. Non stop walczymy o usuwanie różnych usterek budowlanych. W klasach przy wietrznej pogodzie temperatura wynosi 14°C i nie dziwię się nauczycielom, że głośno protestują. Jest to nowy budynek, jeszcze na gwarancji, a na usunięcie ewidentnych wad wykonawczych czekamy do miesiąca.

- A współpraca i pomoc ze strony rodziców?

- Ogólnie jestem zadowolona ze współpracy z rodzicami. Rada Rodziców pomaga nam rozwiązywać różne problemy, nie tylko finansowe. Powołałismy rzeczniczkę do spraw uczniów, którym jest rodzic i po kilku tygodniach uczniowie zaczęli się zgłaszać do tej pani z różnymi problemami. Korzystając z okazji chciałabym wszystkim, którzy nam pomogli serdecznie podziękować. Osobiście uczynię to przy okazji zakończenia roku szkolnego. Żaden apel czy prośba skierowana pod adresem rodziców nie pozostała bez echa.

- Dziękuję za rozmowę.
(maw)

wagi poświęcamy klasom pierwszym, bo one będą po 8 latach miernikiem naszej wspólnej pracy. Powyżej 30-tu uczniów mamy tylko w jednej klasie - IIc, a dokładnie po 30-tu jest w III a i III c.

- Jakże są Pani przewidywania co do 1 września 1994 roku w odniesieniu do tych smutnych przecież liczb?

- Jeżeli moje przewidywania się sprawdzą, to możemy mieć około 730 uczniów od 1 września b.r. Oznacza to wydłużenie czasu zajęć szkolnych o 2-3 godziny, czyli do godziny 20-tej, albo przejście na system pracy również w soboty.

- Czyli szykuje się mały horror?

- Pytano mnie o to, czy gdyby była możliwość, to co miałyby być najpierw budowane - sala gimnastyczna, czy kolejny budynek z salami dydaktycznymi. Z jednej strony chciałabym, aby była to sala gimnastyczna. Co prawda nasze dzieci nie były jeszcze przebadane pod kątem wad postawy, skoliozę, płaskostopie, acz dane ogólnopolskie są zatrważające. Na razie zapewniliśmy zajęcia korygujące wady postawy uczniom klas I-III. Z drugiej strony, gdyby powstał drugi budynek dydaktyczny oraz łącznik, który

Na temat miejskiej komunikacji w Swarzędzu pisano już w naszym tygodniku ostatnio dość sporo. Dorzucę jednak i ja swój „kamyczek”. Skłoniło mnie do tego niegrzeczne zachowanie jednego z kierowców autobusu linii „S-1”.

obrugął dwie kobiety, które chciały wysiąść przy ul. Polnej, a on zamknął już drzwi, nim zdążyły wysiąść. Powiedział mniej więcej: „A co, spało się? Trzeba się śpieszyć, żeby wyjść.”

Po kilku minutach, w Antoninku, pewna starsza pani prosiła, żeby się zatrzymał, bo chce wysiąść. Odrzekł wtedy:

LISTY I ZAŻALENIA PISZCIE WIECZOREM

3 lutego, w czwartek, jechałam autobusem linii „S-1” do Poznania. Wyjeżdżałam z pętli przy os. Kościuszkowców o godz. 15.10. Był to autobus przegubowy, z namalowaną na nim zieloną reklamą Cechu Stolarzy. Prowadził go kierowca — szatyn z wąsami i kitką ściągniętą z tyłu głowy gumką.

Tenże kierowca zachowywał się nader niegrzecznie, wręcz arogancko. Jechał jakby uczesniczył w rajdzie. Do Poznania, na Śródkę, przyjechał w 17 minut, o godz. 15.27. Nieuprzejmie

„Co, nie chciało się wcześniej tyłka ruszyć?”. A kiedy pani ta zwróciła kierowcy uwagę, iż jest nieuprzejmy, odparł: „Listy i zażalenia przyjmuję wieczorem, może pani pisać!”

Nie jestem pewna, czy pani ta cokolwiek napisała. Dlatego czynię to ja. Z prośbą do dyrekcji „WirażBusu”, by owego kierowcę jak najszybciej posłano na jakiś kurs podstaw kultury osobistej. Zauważyłam u niego skandaliczne braki w tej dziedzinie. (fl)

POKAZOWE SZALETY

Na tyłach naszego Ratusza usytuowane są publiczne szalety. Cóż jednak z tego, skoro przybytki te zamknięte są na przysłowiowe cztery spusty, a schody i podest prowadzące do nich stanowią swoistą oazę smrodu i brudu, niechlubną wizytówkę naszej kultury miejskiej.

Pełno na nich śmieci, zeschłych (ubiegłorocznych?) liści, kartonów i butelek po napojach, brudnych papierów, itp.

A nad wszystkim unosi się niesamowity ódor moczu. Widocznie zeżłeni nieczynnym przybytkiem potencjalni jego użytkownicy swe potrzeby fizjologiczne załatwiają wprost na ścianę, schodki lub chodniczek przed drzwiami do ubikacji.

A może by tak władze naszego miasta uruchomiły ten przybytek? Zawsze wpadłoby kilka groszy do pustej ponoć kasy miejskiej. (fl)

ODPOWIEDZIELI NAM

Rejonowy Urząd Poczty w Poznaniu w nawiązaniu do notatki pt. „Może jednak usprawnić?” zamieszczonej w numerze 1 „TYGODNIKA SWARZĘDZKIEGO” uprzejmie informuję, że od dnia 1 lutego br. godziny pracy urzędów pocztowych w Swarzędzu w soboty ustalone zostały w następujący sposób: - Urząd Poczty Swarzędz 1 ul. Piaski 11 otwarty będzie w każdą sobotę w godz. 8.00 - 14.00

Urząd Poczty Swarzędz 3 będzie czynny w sobotę ro-

boczą w godz. 8.00 - 15.00.

Od Redakcji

Tygodnik Swarzędzki ukazuje się na lokalnym rynku ponad dwa lata. Pozytywna odpowiedź Rejonowego Urzędu Poczty w Poznaniu na krytykę prasową jest natomiast wzorem dobrze pojętej współpracy z massmediami. Wreszcie ktoś zrozumiał, że krytykując nie chcemy deprecjonować zasług, lecz korygować pewne błędy. A każdy je popełnia chyba, że nic nie robi. Stąd dziękujemy Rejonowemu Urzędowi Poczty za prawidłową reakcję, która u nas, niestety, jest ewenementem.

UWAGA - W NOWEJ WSI KRADNĄ

Pan Krzysztof Rajski zamieszkał na Osiedlu im. H. Cegielskiego w Swarzędzu-Południe przed kilkoma miesiącami. Swojego 15-letniego fiata 126 p stawiał zawsze wieczorem po powrocie z pracy niemal tuż pod oknami mieszkania.

W czwartek, 3 lutego wstał jak zwykle do pracy tuż przed 4-tą. Wyjrzał przez okno i... oniemiał. W miejscu, w którym poprzedniego dnia pozostawił swój samochód było pusto. Ubrał się i biegiem ruszył do Komisariatu Policji. Zgłoszenie zostało przyjęte i wszystkie radiowozy powiadomione o kradzieży fiata 126 p o takich a takich numerach rejestracyjnych.

Kilkanaście godzin później, dokładnie o 16.20 przez przejazd kolejowy w Nowej Wsi przejechał na sygnale policyjny Polonez. Kierowca z pisakiem opon skręcił z ulicy Przybylskiego w Staszica. Przejechał całą Nową Wieś po czym wyjechał na drogę asfaltową prowadzącą do Garb. Kilkaset metrów dalej, w lesie czekał na radiowóz, samochód Straży Miejskiej w Poznania. Obok, z przodem rozbitym o drzewo stał...mały fiat, ten sam, które-

go brak zauważył nad ranem pan Rajski.

W kilkanaście minut później przyjechał wraz ze swarzędzkimi policjantami poszkodowany.



wany. Z samochodu zginęło radio, korek wlewu paliwa. Cały pas przedni nadaje się tylko i wyłącznie do wymiany. Inne ewentualne uszkodzenia można stwierdzić w warunkach warsztatowych.

Najprawdopodobniej złodzieje zamierzali wjechać w głąb lasu i tam rozebrać maluszkę na części. Zbyt ostro jednak weszli w zakręt z drogi asfaltowej na leśny dukt, za-

rzuciło samochód i wylądowali na drzewie. Wjechali na korzenie i dopiero wspólnym wysiłkiem pięciu mężczyzn, udało się samochód zdjąć z leśnej pu-

nym udanym wypadku złodziei na ten teren. Za kilka dni, dokładnie 15 lutego Rada Osiedli Cegielskiego i Raczynskiego organizuje spotkanie na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego na tych osiedlach. Od samego gadania nic się nie zmieni. Chyba, że przemówią złodzieje. Wówczas jednak jest na wszelkie przeciwdziałanie za późno. (m)



Na obu zdjęciach fiat pana Rajskiego. To, że znalazł się jest tylko zbiegiem okoliczności. Inna rzecz, że malucha trzeba odstawić do warsztatu blacharskiego. Fot. Autor

Czytając Tygodnik Swarzędzki, dowiedzieliśmy się, że jest organizowany plebiscyt na Swarzędzanina Roku. Postanowiliśmy także przesłać swego kandydata. Jest nim pan Lechosław Rutaski. Bezpośrednim powodem wysunięcia jego kandydatury jest fakt pomocy jakiej udzielił nam w momencie powstawania naszej jednostki Straży Pożarnej. Pomógł nam wtedy i pomaga w dalszym ciągu. Jest to człowiek, na którego w każdej sytuacji możemy liczyć.

Pan Rutaski prowadzi firmę handlową z artykułami metalowo—technicznymi, a więc nie ma on prywatnego interesu

Koszt tego prezentu przeszedł nasze oczekiwanie.

Uważamy, że Lechosław Rutaski powinien zostać wybrany. Jest to wzór, który (jak już mówiłam) w tych ciężkich czasach powinien znaleźć naśladowców. Uważam, że podobnie jak ja myśli wielu mieszkańców naszego miasta, ponieważ pomocą służy on nie tylko harcerzom.

Sądzę, że wiele na jego temat mogliby powiedzieć nasi strażacy.

Mieczysław Ratajczak — Zdecydowanie popieram jego kandydaturę. Dlaczego? Otóż dlatego, że to co on robi dla



Takim właśnie człowiekiem jest Rutaski. W przypadku straży personel sklepu otrzymał polecenie, że wszelkie „zakupy” mają być wydawane bezpłatnie. Bywały to sumy niebagatelne, które jak powiedział L. Rutaski „niech służą nam wszystkim, ponieważ takie służby jak Straż Pożarna istnieją dla dobra wszystkich mieszkańców”.

Ewa Józwiak — Jest to człowiek, który pomaga nam wszystkim. Przecież to, że zakupi węże dla straży, czy wyremontuje remizę jest to działanie na rzecz wszystkich mieszkańców naszego miasta. Pieniądze, które on daje dla straży, ich

OTWARTY NA LUDZI

(np sprzedaż akcesoriów dla straży, węże, gaśnice itp.) w finansowym wspieraniu nas. Mało tego firma, którą prowadzi nie posiada materiałów łatwopalnych. Wszystko co robi dla nas jest podyktowane dobrze pojętym interesem ogólnym.

Wiadomo nam również, iż Lechosław Rutaski podobnej pomocy jak nam udziela placówkom przedszkolnym, szkolom, kościołom, związkom sportowym oraz osobom prywatnym.

To predestynuje go do takiego właśnie tytułu.

Pracownicy Straży Pożarnej

MIESZKAŃCY MIASTA O LECHOSŁAWIE RUTASKIM

Ewa Brożyńska — Pan Rutaski jest niecodzienną postacią. Można to zauważyć zwłaszcza w obecnych trudnych czasach.

Społeczeństwo naszego miasta (moim zdaniem) dzieli się na ludzi bardzo bogatych i tych pozostałych. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ wśród tej pierwszej grupy jest bardzo mało osób wrażliwych na krzywdę, niesprawiedliwość i biedę.

Kiedy dowiedziałam się, że pan Rutaski został zgłoszony na Swarzędzanina Roku, wszyscy moi podopieczni (harcerze) przyklasnęli. Jest to człowiek, który jak rzadko kto odpowiada wymogom stawianym osobie do takiego tytułu.

Harcerze i zuchy niejednokrotnie doświadczali jego pomocy. Przy czym charakterystyczne jest to, że nigdy nie zwracaliśmy się o pomoc, a on sam (nie wiem jak się dowiadywał), służył tak potrzebnym wsparciem.

Ostatnio otrzymaliśmy w darze piękną wykładzinę podłogową dla naszej harcówki.



Straży Pożarnej, tak przecież potrzebnej zwłaszcza w naszym mieście, jak najbardziej zasługuje na uznanie obywateli naszej gminy.

Kiedy zlikwidowano w Swarzędzu Zawodową Straż Pożarną, pomieszczenia, w których miała mieć swoją siedzibę O.S.P. przedstawiały „obraz nędzy i rozpacz”. Zaczęliśmy remont. Wtedy udałem się do sklepu pana Rutaskiego z prośbą o sprzedanie wykładziny podłogowej po cenie hurtowej.

Moją rozmowę z ekspedientem usłyszał właściciel firmy, który poprosił, abym mu pokazał w jakim stanie jest remiza. Po wizji lokalnej pan Lechosław sprezentował nam wykładzinę dla wszystkich pomieszczeń! Powinienem wyjaśnić dlaczego w ogóle udałem się do jego sklepu przy Placu Powstańców? Otóż kiedyś robiłem tam zakupy i byłem świadkiem jak jakiejś starszej kobiecie zabrakło pieniędzy, wtedy pan Lechosław kazał wydać towar bez pieniędzy.

równowartość pozostając w budżecie może być użyta na inne cele. Pamięta również o strażakach! Z okazji świąt jest u nich z życzeniami i zawsze z drobnymi prezentami.

Wiadomo mi również, że pan Rutaski odmalował kościół św. Marcina. Pomógł także wypożyczyć kaplicę na Osiedlu Kościuszkowców w piękne lampy.

Ksiądz Henryk Mikołajczyk — Cóż można powiedzieć o panu Lechosławie Rutaskim? Tylko rzeczy dobre. Jest to człowiek otwarty na ludzi. Nie znam przypadku, aby odmówił komukolwiek pomocy. Dotyczy to zarówno ludzi jak i instytucji. Ale nie będę mówił o indywidualnych przypadkach, o tym będą zapewne opowiadać sami zainteresowani, ja powiem co on zrobił dla kościoła.

To panu Rutaskiemu kościół św. Marcina zawdzięcza piękne żyrandole. Do kaplicy na Osiedlu Kościuszkowców również zafundował całe oświetlenie, podobnie do kaplicy na Osiedlu Raczyńskiego. Można zapytać dlaczego tak dba o oświetlenie? Thumaczy to tak „kiedy w kościele jest jaśniej, to i ludzie stają się bardziej otwarci na słowo Boże, a przez to będą lepsi”. Sądzę, że ta chęć jasności kierowała nim kiedy podjął się odmalowania naszej świątyni.

Ta działalność pana Lechosława (jedna z wielu) jest dla dobra całej społeczności parafialnej. Możemy tylko życzyć sobie, aby więcej wśród nas było takich ludzi!

Notował W. KŁOPOCKI

Nie dotarliśmy do wszystkich, którzy otrzymali pomoc od pana L. Rutaskiego. A to, że wspierał wiele organizacji i osób świadczących liczne dyplomy i listy z podziękowaniami, od szkół, przedszkoli, MONARU, policji, Związku Kombatantów itp. (wk)

NIEPOKORNA ZARADNA RADNA

Imponująca lista podpisów, która trafiła na redakcyjny stół wiązała się tylko z jednym nazwiskiem — Bronisławą Magierowską. Ją wielu mieszkańców miasta chciałoby uhonorować tytułem „Swarzędzanin roku”

— Czym zasłużyła sobie Pani na taką sympatię mieszkańców — zapytaliśmy kandydatkę do tytułu, Bronisławę Magierowską.

— Myślę, że część moich sąsiadów pamięta ile wysiłku i starań włożyłam w kilka społecznych inwestycji.

Teren, na którym działałam i który jest mi bliski to były ogródki działkowe dla pracowników Huty Szkła w Antoninku. W latach pięćdziesiątych pracownicy otrzymali trochę ziemi pod uprawę warzyw, owoców na domowe potrzeby. Taka była kiedyś moda — ogrody pracownicze. Ci, którzy nie mieli gdzie mieszkać pobudowali tu zamiast altan — domy. Oczywiście bezprawnie. Sporo czasu upłynęło zanim mieszkający tu ludzie mogli uregulować z urzędami wszystkie kwestie prawne, na przykład zameldowanie. To też było zapewne przyczyną, że w latach sześćdziesiątych na naszym terenie nie było nawet prądu. Wszyscy, jak w bardzo dawnych czasach używali lamp naftowych, świeczek, lamp karbidowych.

Zdecydowałam się namówić sąsiadów na założenie sieci energetycznej. Wybraliśmy zarządcę, zostałam przewodniczącą... Tak zaczęła się moja „kariara” społeczna.

— Powiedziała pani „kilka inwestycji”. Kolejna to...?

— Woda. Nie mieliśmy zdrowej wody. Nasze dzieci często chorowały, o ekspertyzę zwróciliśmy się do Sanepidu. Orzekł, że woda jest mocno zanieczyszczona. Znajdował się w niej nawet kał. Myśmy ją pili, myśleliśmy się, używaliśmy do gotowania posiłków. Nie ważne, że korzystaliśmy ze studni. To była ta sama brudna ciecz, która znajdowała się w pobliskim jeziorze. Beczkowozy też nie zdążył egzaminu. I tak korzystaliśmy z jeziora. Kobiety myły tam naczynia, płukały warzywa, ludzie się kąpali, nawet dwuletnie dzieci. Znowu ruszyłam do boju. Tym razem o wodociąg. Zwróciliśmy się do urzędu o pomoc, o dofinansowanie, bo była to droga inwestycja. Pani naczelnik Tempińska nie odmówiła.

— Kanalizację ściekową też zrobiliście?

— Nie, do tej pory mamy na ogrodach szamba, a w domach waderka. Ale poradziłam sobie z kolejnym zadaniem.

— Jakim?

— Gazem. Nie rozwiązaliśmy komitetu wodociągowego. Postanowiliśmy, że jeśli już jesteśmy razem to zrobimy gaz. Wymyśleliśmy, że połączymy się z Zielin-

cem, włączymy w ich redukcję i pozbedziemy się wreszcie kłopotów z butlami.

— Dlaczego Zieliniec?

— Ciągnięcie inwestycji ze Swarzędza było wówczas niemożliwe. Zieliniec postawił jednak twarde warunki. Musiałam w ciągu jednego dnia zebrać milion złotych. To były wówczas olbrzymie pieniądze, ludzie zarabiali po kilka tysięcy miesięcznie. Chodziłam od domu do domu i udało się. W wyznaczonym terminie

ne numery, niektórzy czekają na telefon już ponad dwadzieścia lat.

— Czy pani działalność ogranicza się tylko do terenu byłych ogródków działkowych?

— No nie. Pomagałam ludziom z Osiedla Pawiego i Bogucina. Sprawa też dotyczyła telefonów. W Paczkowie, Łowęcinie, Sarbinowie radziłam jak założyć gazociąg. Oczywiście moja pomoc przede wszystkim była potrzebna na pierwszym etapie. Wtedy,

znań. Nawrót do miasta jest dopiero koło „Tarpana”. Dojeżdżamy do skansenu i tu możemy nawrócić, by drogą na Zieliniec dotrzeć na ul. Strzelecką. Tracimy czas, tracimy pieniądze. Ale nikogo to nie obchodzi. Nasz problem poparł pan Sielicki. Jednak we dwoje stanowiliśmy chyba zbyt słaby argument... Może też naraziłam się komuś bo działałam jak zwykle na własną rękę.

Zdaję sobie sprawę, że nie znam wszystkich przepisów, ale



wpłaciłam sumę, którą wówczas zażądał pan Szpoper. Sprawa się skomplikowała, bo podobną inwestycję zaczął Urząd w górze ul. Strzeleckiej. W końcu, po ośmiu miesiącach zwłoki, przepychanek, kłopotów z odebraniem dokumentacji ruszyliśmy z robotami. Chyba po dwóch miesiącach gaz popłynął do naszych domów. Sąsiedzi byli zadowoleni, bo ceny materiałów ciągle rosły, robocizna też. Zaczął się czas szalonej inflacji. Ci z górnej części ul. Strzeleckiej zapłacili dużo więcej.

— Prąd, woda, gaz. Czy to już wszystkie inwestycje, które pani pilotowała?

— No, jeszcze były telefony. Tu niestety nie zostali usatysfakcjonowani wszyscy. Dostaliśmy z Wioślarskiej tylko 20 numerów. Ci, którzy nie „przenieśli” wniosków z Bułgarskiej, zostali pominięci. Oddział WUT z Wioślarskiej nie chciał się zajmować żadnymi pracami. Sami załatwialiśmy materiały, wykonywaliśmy roboty ziemne. Kabel wyprosiłam w „Tarpanie”. Oczywiście odpłatnie. Wtedy dyrektorem był Marek Pol, obecny minister przemysłu. Teraz staram się o następ-

nie kiedy trzeba było zrobić dokumentację, trafić do odpowiedniego urzędnika. Później komitety społeczne radziły sobie same. Księdzu na Nowej Wsi załatwiałam swego czasu materiały budowlane potrzebne do budowy kościoła. Kiedyś, jak wielu pamięta, kupno każdej rzeczy stanowiło problem. Uruchamiałam swoje kontakty zawsze, kiedy ktoś tego potrzebował...

— Speleczna praca to nie tylko inwestycje. Jest pani radną.

— Pierwszej kadencji — dodam. Przedtem nigdy nie angażowałam się w tzw. instytucjonalizowaną działalność.

— Co pani się udało przez prawie cztery lata zrobić?

— Niestety tylko oświetlenie. I to nie po mojej myśli. Lamy są poddawane nie w tym kierunku, który powinny oświetlać a w niektórych miejscach ich po prostu brak.

— Przed jakimi barierami pani stanęła?

— Największą i najważniejszą — finansową. Chciałam, by dyrektora Dróg i Mostów przebudowała nam kawałek trasy A—2. Niestety, nic nie wskórałam. Dalej jeździmy do Swarzędza przez Po-

też nie zawsze one są pomocne obywatelowi. Często okazuje się, że logika, zwykły rachunek ekonomiczny nakazuje zrobić coś tak, a przepisy to hamują. Może dlatego jestem dla niektórych uciążliwa.

— Poza przyzwolonym połączeniem tzw. ogródków działkowych z miastem, co pani jeszcze chciałaby zrobić?

— Załatwić sprawę wysypiska śmieci. Ono zatrzuwa wodę, powietrze. Odległość od niego też uraga wszelkim normom. Najbliższe domy są oddalone od „śmieci” 10 metrów.

— Mama — mówi na koniec pani Ula, córka Bronisławy Magierowskiej przysłuchująca się rozmowie — nie powiedziała o pomocy indywidualnej. Dla starszych ludzi, którzy nie potrafią sobie poradzić w obecnych czasach zbiera odzież, żywność, pieniądze. Stara się o węgiel. Załatwia pomoc w opiece społecznej, różne sprawy urzędowe. Prowadzi sklep i jak ktoś nie ma pieniędzy sprzedaje towar na kredyt. Jeśli stały klient się nie pojawi u niej dzień lub dwa, interesuje się dlaczego. Idzie, pyta czy w czymś nie pomóc.

Rozmawiała LIZA

• SPORT • SPORT •

RÓŻANKA WITA PIŁKARZY

Najmłodsi piłkarze Unii-Orliki przygotowania do nowego sezonu piłkarskiego rozpoczęli już w pierwszych dniach stycznia obozem szkoleniowo-wypoczynkowym w Różance. Ta zimowa mekka swarzędzskich piłkarzy od lat służy za miejsce do „ładowania akumulatorów” przed nowym sezonem sportowcom naszego miasta. Tu właśnie w dniach 8.01. do 21.01 przebywały na obozie dwa zespoły piłkarskie ze Szkoły Podstawowej Nr 3, trenowane przez panów Andrzeja Kubzdyla i Mirosława Wyrwa-

sa. Dla Orlików był to drugi już zimowy wyjazd do Różanki. Precyzyjnie opracowany program treningowy, rekreacyjny i turystyczny został w pełni zrealizowany. Nie przeszkodziła nawet iście wiosenna aura, która przez większą część pobytu chłopcom towarzyszyła.



Świeże górskie powietrze, dobre wyżywienie oraz znakomite warunki socjalne pozwoliły młodszemu piłkarzom wypocząć po trudach nauki w I semestrze, przygotować się kondycyjnie do nowego sezonu piłkarskiego oraz psychicznie do

dalszej nauki w szkole. Obóz oprócz walorów sportowych zawierał również walory poznawcze, a to za sprawą licznych wycieczek turystyczno-krajoznawczych. One to pozwoliły poznać przepiękne okolice Kotliny Kłodzkiej. Zima do Różanki zawitała dopiero na cztery dni przed zakończeniem obozu. Harcom na śniegu nie było końca. W ruch poszły sanki i narty. Nie zapomniano przy tym również o rozegraniu sparingu na ośnieżonej murawie. Wypoczęci, zadowoleni i weseli, a nade wszystko cali i zdrowi wracali do domu. Na uwagę zasługuje fakt, że nie tylko sportem i rozrywką żyli chłopcy. Książka i zeszyt były im również nieobce. Nad stroną dydaktyczną - wychowawczą pobytu czuwała pani Anna Zwiefka.

Szczególne słowa uznania należą się panu Bogdanowi Cieślakowi, który to będąc z zespołem w Różance nie tylko czynnie uczestniczył we wszystkich zajęciach z piłkarzami i pomagał trenerowi ale przede wszystkim dbał o zabezpieczenie młodych organizmów w witaminy, fundując owoce i słodycze. Jego pomoc w dofinansowaniu obozu jest godne szczególnego podkreślenia. Napędzeni energią i chęcią do nauki wrócili chłopcy do szkoły.

Andrzej KLAMEREK

MARSZ ORLIKÓW DO PÓŁFINAŁU

Zespół piłkarski „Orliki” ze Szkoły Podstawowej Nr 3 ferie spędza pod znakiem futbolu. Bierze on bowiem udział w gigantycznym turnieju piłkarskim dla młodzieży szkolnej pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego”. Zmagania piłkarskie rozpoczęli już w niedzielę 30.01. br mając za przeciwników w grupie eliminacyjnej zespoły: SP nr 50, Warty, SP nr 13, SP nr 66 (Olimpia) oraz SP nr 3 - Iskra. Zespół trenowany przez Andrzeja Kubzdyla w dużym stylu rozprawił się z rywalami, awansując do rundy półfinałowej. Dorobek zespołu to 8 zdobytych i 2 stracone punkty oraz stosunek bramek 10 : 4. Umiejętnościami strzeleckimi popisali się: Łukasz Nowak I zdobywca 4 bramek, Łukasz Kubzdyl - 3, Tomasz Kostrzewa - 2 i Michał Kostrzewa - 1.

Najmniej straconych bramek ze wszystkich startujących zespołów bardzo dobrze świadczy o bloku defensywnym drużyny. Cała na „pręde” zmontowana „jedenastka” zasłużyła na słowa uznania. Ogromna w tym zasługa trenera

Kubzdyla, ale również rodziców, którzy dzielnie im kibicowali, a co najważniejsze dowozili na wszystkie mecze do hali sportowej na ratuszkim Starym Zegrzu. Kochani chłopcy - półfinał stał się faktem. Przed Wami gra o „prawo wstępu” do Areny. Znając ambicje zespołu i ich trenera, można spokojnie czekać na dobrą grę. Środowo -

czwartkowe (9-10.02) półfinały wyłonią czterech finalistów, którzy 12.02. wystąpią w Arenie w finale. Jedenastka Orlików wystąpiła w składzie: Anioł B., Anioł M., Jasicki M., Kostrzewa M., Kostrzewa T., Kubiak P., Klamerek A., Kubzdyl Ł., Nowak Ł.I, Nowak Ł.II, Sobota T.

Andrzej KLAMEREK



O KS., Unia” sekcji piłkarskiej Swarzędz, mówi wiceprezes a zarazem menadżer klubu - Włodzimierz Kaźmierczak.

Od stycznia br. nowym trenerem III-ligowej Unii Swarzędz jest Pan Antoni Pluskota. Kiedy byłem trenerem swarzędzkiego zespołu Pan Antoni grał u mnie na pozycji stopera. Potem prowadził wiele innych zespołów, ostatnio był (wraz z Piotrem Mowlikiem) asystentem Eugeniusza Samolczyka - trenera Warty Po-

III LIGOWA PIŁKA NOŻNA

znań. Ta „trójca” po I rundzie się rozeszła i Pan Pluskota przyszedł do Unii Swarzędz. Wcześniej w Swarzędzu trenerem był Pan Andrzej Król, który też był moim zawodnikiem. Potem grał w Polonii Poznań i Olimpii Poznań. Po zakończeniu kariery był trenerem Olimpii Poznań a później Chrobrego Głogów. Teraz ze Swarzędza przeszedł z powrotem do drużyny z Głogowa, ponieważ zaproponowała ona mu o wiele ciekawsze warunki finansowe niż klub swarzędzki. Generalnie w tej chwili trenuje 22 zawodników. Ja jako menadżer zespołu staram się wzmocnić go także juniorami. Takimi przykładami pozytywnymi mogą być: Kosmaczewski, Kobuz, Gogulski, Bekas i Stroiński. Ścisła kadra I zespołu zostanie ustalona po obozie który się odbywa na obiektach KS Unii Swarzędz. Myślę, że zrobimy wszystko, żeby się utrzymać w III-lidze. Zespół grał w dwóch turniejach halowych i oba je wygrał pokonując tym samym czwarte zespoły III ligi. Następny odbędzie się w Swarzędzu z udziałem tych samych zespołów, które występowały w poprzednich turniejach. Będziemy się także starali wzmocnić zawodnikiem Warty Poznań oraz Ukraińcem grającym w I-lidze swojego kraju. Natomiast współpraca z wodniczy - trener układa się bardzo dobrze i to wszystko powinno dać efekty w postaci co najmniej 22 punktów, dzięki którym moglibyśmy raczej utrzymać ligowy byt.

Dominik KOWALSKI

KTO, Z KIM, GDZIE

Koszykówka

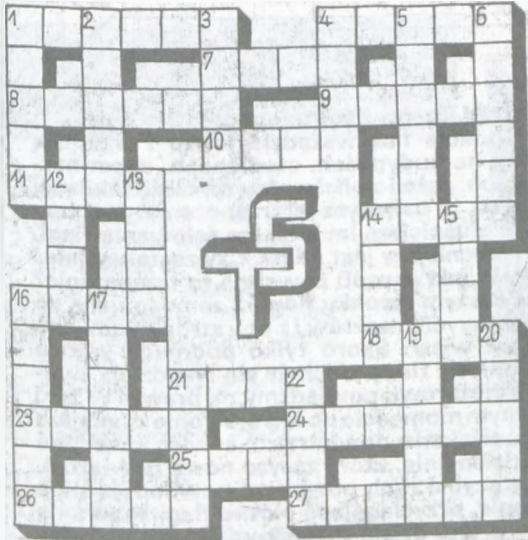
sobota 12 lutego godz.17.00 Unia: Karkonosze Jelena Góra II liga, hala przy ul.Św.Marcin 1.

Turystyka

czwartki godz.17.00 - 19.00 dyżur członków Zarządu PTTK Łaziki, Oś.Kościuszkowców 39.

pon. pt. godz.15.00 - 18.00 dyżur członków Zarządu Oddziału PTTK „Meblarz”, SP nr 2 ul. Polna 21.

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA



KRZYŻÓWKA NR 6

Poziomo: 1. małżowina ucha, 4. mały Ryszard, 7. pracuje na niej rolnik, 8. gatunek królika, 9. często bywa goryczy, 10. szkoła żargonowo, 11. człowiek śniegu, 14. nad członkami spółdzielni, 16. celtycki pieśniarz, 18. mówiono kiedyś do pana, 21. obóz wojsk tatarskich, 23. ...i Wacek, 24. kwiatowy dla kolibrów, 25. św.byk, 26. ... navy, 27. podobne do oryginału.

Pionowo: 1. skorupiaki morskie, 2. ujściowe ramię Wisły, 3. cenny koń, 4. do sygnalizacji świetlnej, 5. mała skała, 6. opiekunka astro-

nomii, 12. groźna na Sycylii, 13. twardy metal, 14. jadasz w piątki, 15. los człowieczy, 16. Wielkopolski do sprywatyzowania, 17. przedmioty, 19. na nią do baru, 20. na nich po śniegu i wodzie, 21. rodzaj płyty laminowanej, 22. pretensja.

Jan WEHNERT

Na Czytelników którzy w ciągu tygodnia nadeślą prawidłowe rozwiązanie czeka nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4.

Poziomo: 1.lotnik, 4.Marta, 7.Alka, 8.Trewir, 9.rylec, 10.alba, 11.Aron, 14.okna, 16.para, 18.algi, 21.Lord, 23.insza, 24.rozmac, 25.sowa, 26.stawy, 27.Bahama, .

Pionowo: 1.Lotna, 2.Tremo, 3.kara, 4.mara, 5.rolnik, 6.asceza, 12.ryba, 13.nora, 14.orka, 15.nerg, 16.parias, 17.ryksza, 19.lampa, 20.ircha, 21.lasy, 22.drab.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 4 otrzymuje pani Nowak Halina, 62-020 Swarzędz ul. Wrzesińska 51. Gratulujemy i prosimy zgłosić się po odbiór książki w pokoju 103 ul. Kwaśniewskiego 1

ZAGADKA LITERACKA

Czy to jeden i ten sam, czy dwaj różni? Rodzina, czy ludzie sobie obcy?

1. Bernard Shaw i Irwin Shaw
2. Lew Tolstoj i Aleksy Tolstoj
3. Tomasz Mann i Henryk Mann
4. Józef Korzeniowski i Joseph Conrad—Korzeniowski
5. Aleksander Fredro i Jan Maksymilian Fredro
6. Wacław Nałkowski i Zofia Nałkowska
7. Jan Kochanowski i Piotr Kochanowski
8. Dawid Lawrence i Thomas Lawrence
9. Arnold Zweig i Stefan Zweig
10. Stanisław Witkiewicz i Stanisław Ignacy Witkiewicz

Rozwiązanie podamy za tydzień.

NA LUZIE

Rozmawia dwóch Żydów:

— Słyszałem, że twoja żona niebezpiecznie zachorowała.

— Niebezpiecznie to przesada. Niebezpieczna to ona jest wtedy, gdy cieszy się dobrym zdrowiem.

★ ★ ★

W czasie powodzi przewodnik oprowadza wycieczkę. Mówi: tu są pola zalane wodą. W pewnej chwili widzą jak kapelusze porusza się po wodzie raz w jedną stronę, a po chwili wraca.

— Co to jest — pyta jeden turysta.

— A to nic. Józek stwierdził że powódź, nie powódź, ale po le trza zaorać.

★ ★ ★

Zgodnie z dawną tradycją każde posiedzenie parlamentu brytyjskiego poprzedza krótką modlitwa. Kiedyś jeden z premierów zabrał na posiedzenie swoją wnuczkę. Dziewczynka zapytała:

— Dziadziu, dlaczego odma-
wia się tutaj pociorek?

Premier odpowiedział: — To pa-
ni przewodniczący, na widok po-
słów modli się za kraj...

SWARZĘDZKI
HYDE PARK

CZY PRAWDA JEST, ŻE

... wszystkie ważniejsze decyzje zapadające na szczeblu rządowym konsultowane są z Zarządzeniem Miasta i Gminy Swarzędz i dlatego w Warszawie jest wiecznie bałagan?

... w najbliższych dniach Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej poda się do dymisji z uwagi na kolejną podwyżkę czynszów?

... pracownicy swarzędzkiego Pogotowia Ratunkowego wysłali do Nowego Jorku komplet zdjęć zrobionych w ich miejscu pracy na konkurs „Nie z tej ziemi”?

... najstarsza mieszkanka naszej gminy - pani Weronika D. zapowiedziała swoim krewnym, że nie opuści ziemskiego padołu dopóty, dopóki Swarzędzem nie zacznie rządzić człowiek z głową?

... jeden ze swarzędzkich posłów do Sejmu RP ma zostać powołany na stanowisko wice-ministra spraw wewnętrznych odpowiedzialnego za nadzór nad Policją?

... po wyjeździe ostatniego

oficjela z uroczystości otwarcia nowego budynku Państwowego Domu Dziecka w Kobylnicy z pokoi wyniesiono nowe mabe, które wywiezione zostały w niewiadomym kierunku?

... na swarzędzkim wysypisku śmieci znaleziono kilkadziesiąt nadpalonych egzemplarzy ulotki zawierających program wyborczy Komitetu Obywatelskiego, co niektórzy skojarzyli z paleniem akt policji politycznej pokazanym w filmie pt. „Psy”?

NIEPRAWDA JEST, ŻE

... tylko co setny mieszkaniec naszego miasta i gminy jest potencjalnym kandydatem do osadzenia w areszcie za oszustwa podatkowe

... coraz częściej w Polsce słyszy się hasło „Nędzza ze Swarzędza” co przecież jest nieprawdą, a nasze miasto drewnem i kan-
tami stoi

... po aferze z biurem „Milex” szykuje się kolejna, na znacznie większą skalę, w której w rolach głównych wystąpią tak zwani biznesmeni, kilka osób znanych wszystkim swarzędzanom.

W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

KATAKLIZM W DOLARACH

Trzęsienie ziemi z 17 stycznia br. w Los Angeles spowodowało straty w granicach od 13 do 20 miliardów dolarów - poinformowali we wtorek przedstawiciele władz Kalifornii.

Były to drugie pod względem rozmiarów szkody wyrządzone przez katastrofę naturalną w Stanach Zjednoczonych. Najbardziej kosztowną klęską żywiołową był huragan Andrew, który w 1992 roku spowodował na Florydzie i w stanie Luizjana straty w wysokości 30 miliardów dolarów.

Zaraz po trzęsieniu ziemi w Los Angeles władze Kalifornii oceniały straty w granicach od 15 do 30 miliardów dolarów.

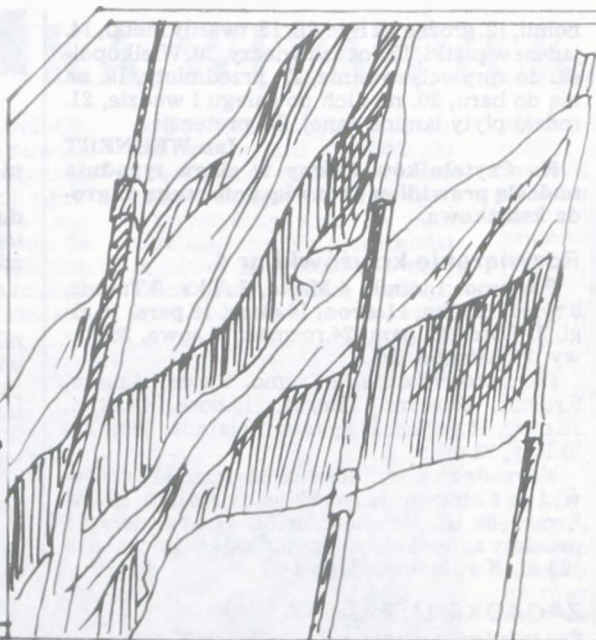
Krajowy Ośrodek Informacyjny o Trzęsieniach Ziemi w Golden (stan Kolorado) poinformował we wtorek, że kataklizm z 17 stycznia był w przybliżeniu trzykrotnie silniejszy niż początkowo oceniano. Ośrodek podał, że siła wstrząsów wynosiła 6,8 stopni w skali Richtera, a nie 6,6 stopnia, jak podano zaraz po trzęsieniu. Naukowcy nie wykluczają, że w najbliższym czasie nastąpią w tym rejonie świata kolejne wstrząsy tektoniczne.

Cegła pełna szczelinówka
U — 220, stropy dziurawka
z dowozem, tel. 173 - 197

SPRZEDAM
mebłociankę
młodzieżową
172-253

KRAKÓWI
Sprzedam stolarnię 700 m2
obiekt nadający się na cele
prod. handlowe, tel. Kraków
012 - 372697
Oferty kierować „Nowina”
Swarzędz, ul. Kwaśniewskie-
go 1. Oferta nr. 001

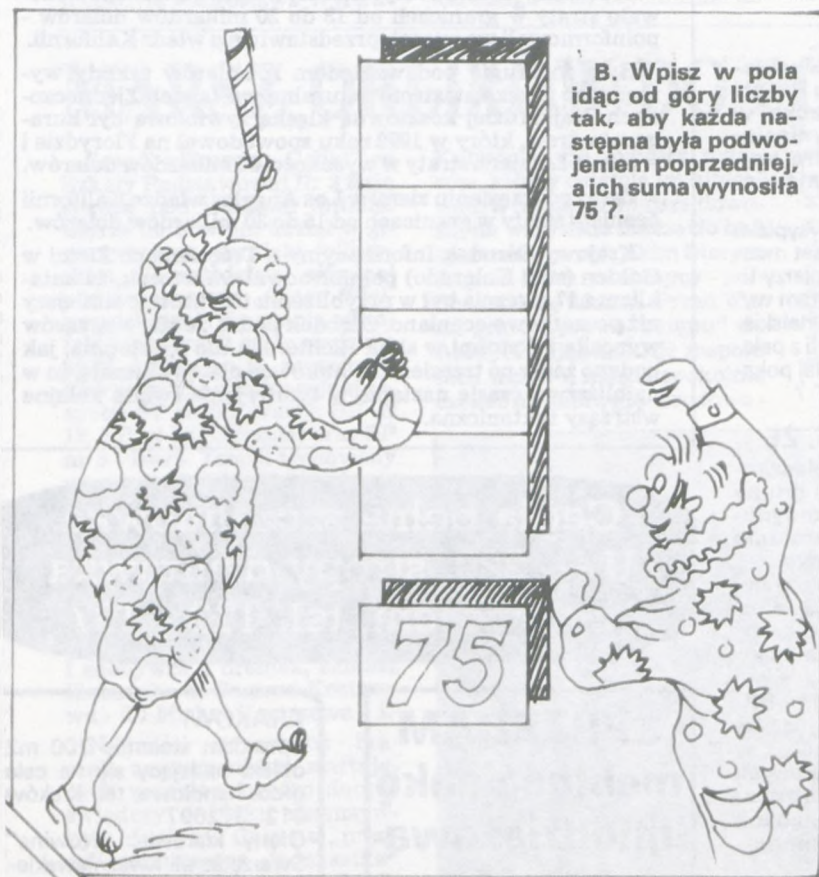
DZIECIĘCE ZGADYWANKI



A. Dlaczego flagi trzepocą?

Dookoła nas wszędzie wiszą i trzepocą flagi na budynkach, stadionach, supermarketach. Jeżeli z bliska przyjrzyś się falującej flagie, to usłyszysz jej trzepotanie. Jest ono tym głośniejsze im większe falowanie flagi, im mocniejszy jest wiatr. Czy zastanawiałeś się, w jaki sposób powstaje to trzepotanie? Na naszym rysunku flagi są zamocowane do pionowych masztów i z obu stron owiewane przez wiatr. Skoro tylko podmuch wiatru podniesie flagę, odchyła się ona dzięki swemu ciężarowi, powiedzmy na prawo. W tym samym momencie po lewej stronie zmniejsza się ciśnienie powietrza - a więc powstaje podciśnienie, które zasysa nowe powietrze. Ten szybki ruch powietrza powoduje silne ssanie, przyciągające płótno flagi znowu na lewo, lecz dzięki rozpędowi płótna odchylenie to jest zbyt duże. Ponownie powstaje ssanie (lecz już po prawej stronie) i cały proces powtarza się. Trwa to tak długo, jak długo wieje wiatr.

3
ZEPORTAZ
SWAR-KAROLA
O OCHRONIE
ŚRODOWISKA
CZŁOWIEKA



B. Wpisz w pola idąc od góry liczby tak, aby każda następna była podwojeniem poprzedniej, a ich suma wynosiła 75?

C. Pomimo doskonałości organizmu człowieka i posiadania pięciu zmysłów, nie potrafimy, niestety, odbierać wielu sygnałów. Np. fal rentgenowskich i radioaktywnych. Przy pomocy fal rentgenowskich lekarz może prześwietlić organizm człowieka. Fale te nie przenikają jedynie przez kości człowieka i na zdjęciu są widoczne jako jaśniejsze miejsca. Natomiast fale radioaktywne są mierzone przy pomocy licznika Geigera.



HOBBY • ZAINTERESOWANIA • HOBBY

VIDEO-STAN Rynek 16

KLIENCI WYBIERAJA

1. Zły porucznik - sens.
2. Amerykański Kickboxer 2 - karate.
3. Klasa 1999 cz. II sens.
4. Olej Lorenza - melodr.
5. Nieoczekiwany atak - thriller
6. Rozgniatacz mózgów - sens.
7. Dragon - karate.
8. Zmuszony do walki sens.
9. Trzy serca - romans.
10. Łańcuch poleceń - sens.

SZEF POLECA

1. Olej Lorenza - melodr.
2. Zmuszony do walki - sens.
3. Szalone przygody Billa i Teda - kom.
4. Zły porucznik - sens.
5. Trzy serca - romans.
6. Gladiator - karate.
7. Znów 18-ka - kom.
8. Amerykański Jakuzo - sens.
9. Morderstwo nad Rio-Grande - sens.
10. Paragraf 99 - sens.



AMERYKAŃSKI KICKBOXER II

Od filmów o podobnym brzmieniu tytułu aż robi się zawrót w głowie. Mieśliśmy serie kickboksersów, amerykańskich kickboksersów. Obecnie na rynku video mamy kolejny — Amerykański Kickboks II. Jest to opowieść porwania sześciolatniej dziewczynki, której matka robi wszystko, by

wydstać ją z rąk porywaczy. O pomoc prosi nawet swego ex męza i kochanka, jednemu i drugiemu wmawiając, że ratują swoją córkę. Pomaga jej również przyjaciel, prawa ręka firmy ojca. Fabuła prościutka, ale dla miłośników bójek na ekranie nie ona jest ważna. Najważniejszy jest pokaz walki i tego na pewno nie zabraknie.

ZMUSZONY DO WALKI

W Polsce zawód odzyskiwacza pieniędzy bankowych czyli egzekutora nie istnieje jeszcze w tej formie co na Zachodzie. A jeśli już to na pewno nie w takiej skali. Tam banki zatrudniają firmy, które odzyskują od klientów pieniądze bądź przedmioty, które za bankowe pieniądze kupili. Bohater fil-

mowej opowieści musi odzyskać jaguara XJS i odprowadzić go na parking banku, ale w innym stanie USA. Nie dociera do celu. Po drodze ktoś zastawia na niego pułapkę. Jaguar wpada w poślizg a nasz bohater zostaje schwytany przez sadybę szeryfa i wystawiony do walki w kickboksingu wbrew swej woli. Przegrana jest wyrokiem śmierci, wygrana też...



puje szereg zabawnych sytuacji, utrzymanych w dobrym smaku. Oczywiście jak w każdej komedii rzecz kończy się szczęśliwie dla wszystkich. Dziadek odzyskuje swoje ciało, a wnuk wraca do zdrowia.



wał się Harvey Keitel i ... wykreował się na numer 1. Krytycy mówią, że Zły porucznik jest najlepszym filmem policyjnym od czasów „Francuskiego łącznika”. Do cna zdeprawowany policjant prowadzi śledztwo w sprawie zbiorowego gwałtu na młodej zakonnicy. Kto chce niech obejrzy.



OLEJ LORENZA

Historię walki o życie, o nadzieję której medycyna odmawia choremu dziecku na adrenoleukodystrofię obejrzyście ze łzami w oczach. W filmowym scenariuszu nie ma miejsca na wiele fikcji. Jest to autentyczny wysiłek o z czasem, dramat i triumf poświęcenia rodziców



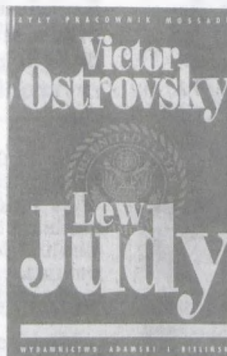
SZALONE PRZYGODY BILLA I TEDA

Bill i Ted wyruszają na spotkanie nowej przygody. Z narażeniem życia udaje im się uratować przyszłe pokolenia przed mrocznymi siłami zła. We właściwym sobie, błyskotliwym stylu pokonują demonicznego przywódcę buntowników... Komedia dla młodego widza

ZNÓW 18-STKA

Sympatyczna komedia dla całej rodziny. Bohater, młody 18-letni chłopak trafia na 81 urodziny dziadka. Dziadek zdmuchując świeczki z tortu wypowiada żartem życzenie — żeby mieć znów osiemnaście lat. Nieoczekiwanie życzenie starca się spełnia. Jego dusza po wypadku „wchodzi” w ciało wnuka. Następnie

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE poleca „ATLAS” ul. Cieszkowskiego



LEW JUDY

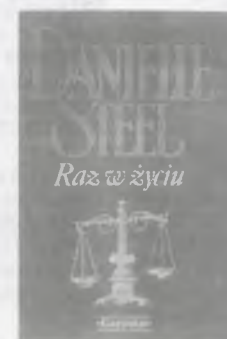
Pierwsze wydanie powieści sensacyjnej Viktora Ostrovsky. Jest to najlepsza opowieść szpiegowska od czasów „Kardynała z Kremia” T. Clancy'ego. Fabuła „Lwa Judy” osnuta jest na tle ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Treść ciekawa przedstawiona w sposób przypominający paradokument.



KRZYK W NIEBIOŚACH

Autorka Anne Rice sięgnęła do wielu materiałów, publikacji naukowych i popularno - naukowych dotyczących opery XVIII w., sztuki i muzyki Włoch. Pomimo, że postacie wszystkich głównych bohaterów są fikcyjne portret epoki został przedstawiony we właściwy sposób. Jest to szokująca opowieść o świecie ludzi tworzących muzykę w XVIII wiecznej Italii

Przedstawione są tu fascynujące portrety śpiewaków uwielbianych i adorowanych a zarazem odrzucanych i ignorowanych przez świat.



RAZ W ŻYCIU

Nakładem wydawnictwa „Książnica” ukazała się kolejna powieść Danielle Steel ukazująca pewien wyłamek życia bohaterki, którą może utożsamiać się niejedna kobieta. Główna postać popularna pisarka Daphne Fields ulega wypadkowi i w ciężkim stanie trafia do szpitala. Czy piękna Daphne jest o sobie samotną i jaką tajemnicę skrywa je prywatne życie? Świat przedstawionej powieści

jest światem rzeczywistym, a problemy osób nim występujących - autentyczne i te atuty stanowią o wielkiej poczytności tej książki.



MOWA CIAŁA

Autor Erhard Thiel mieszkający w Monachium w licznych czasopiśmie popularnym zajmuje tematy psychologiczne. Książka ta jest przejrzystą, przesylną podświadomości sygnały wyrażone pomocą gestów naszych bliźnich. Gesty, mimika i postawy ciała zdradzają prawdę o ludziach. Za pomocą licznych przykładów i ilustracji autor ukazuje tajny kod mowy ciała. W sposób bardziej praktyczny niż analizujący psychologicznie. Pozwala to prawidłowo ocenić kogoś po kursie mowy ciała zawartym w tej książce.

INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR



Zarząd Stowarzyszenia informuje, że w dniu 22 lutego (wtorek) o godz. 18.00 w Szkole Podstawowej nr. 4 na osiedlu Kościuszkowców rozpocznie się Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia.

KOMUNIKATY

Komitet Założycielski Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej zaprasza na spotkania sekcji:

1. Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej - piątek, 11 luty godz. 17.00

2. Ładu Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego - piątek 11 luty godz. 18.00

Miejsce spotkania Klub Olszyna, Os. Kościuszkowców 16.

W dniu 15 lutego (środa) o

godz. 17.00 odbędzie się posiedzenie Rady Osiedla Nowa Wieś z głównym tematem: porządek i bezpieczeństwo na osiedlu. Miejsce posiedzenia: pomieszczenie Rady Os. Raczyńskiego 11.

Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Swarzędzu ul. Piaski 4 tel. 172 - 034 zaprasza:

wtorek godz. 10.00 - 20.00, środa godz. 10.00 - 19.00, czwartek godz. 10.00 - 17.00, piątek godz. 10.00 - 20.00, sobota godz. 10.00 - 15.00, niedziela godz. 11.00 - 13.00.

KRONIKA POLICYJNA

★ W okresie od 31 stycznia do 1 lutego, na os. Raczyńskiego, włamano się do barakowozu, ukradając kłódkę. Skradziono narzędzia: płytę wibracyjną marki Veber VC-14 i inne drobne narzędzia murarskie o łącznej wartości 50 milionów złotych.

★ W tym samym czasie, na terenie miejskiego wysypiska śmieci, uszkodzono mienie, narażając właściciela na straty w wysokości około 3 milionów złotych.

★ W dniu 1 lutego, na ul. Warszawskiej, ukradziono samochód marki BMW, nr rej. PZU 77-65, koloru granatowy matalik, wartości około 300 milionów złotych. Kradzieży dokonano w godzinach wieczor-

nych. Cechą charakterystyczną tego samochodu był słuchowy lewy przedni reflektor.

★ W nocy z 1 na 2 lutego, z ul. Bramkowej, ukradziono samochód marki „Syrena bosto”, który po krótkotrwałym użyciu złodzieje porzucili na ul. Granicznej.

★ Na terenie Swarzędza, przy ul. Piotra Skargi, włamano się do samochodu marki „Peugeot” wybijając szybę w drzwiach. Skradziono radiodzwoniarz marki „Sonny” i kasetę magnetofonową. Wartość strat wynosi około 5 milionów złotych.

★ W nocy z 2 na 3 lutego, na ul. Cieszkowskiego, włamano się do budynku mieszkalnego, skąd skradziono pieniądze, dowody rejestracyjne samochodów oraz 2 aparaty fotograficzne marki „Kodak”. Straty oszacowano na około 30 milionów złotych. (fll)

TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Straż Pożarna Miejska 172 302
Komisariat Policji 172 307, 172 323
Policja Muncypalna 172 318
Dostarczenie energetyczny 172 412
Ratownia 992

POŻARNA ZDROWIA

Stacja Pogotowia Ratunkowego 172 309
Szpital Rejonowy, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Szpital Dziecięcy, os. Kościuszkowców 18 173 558
Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4 174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe, 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i młodzieży, ul. Czwartaków

z: wtorki 18.00-20.00

PTEKI

ul. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
ul. Koronę, ul. Rynek 13 172 520
Kuchnia pod Lipami, os. Zygmunta Wazy 172 861
Kuchnia Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111

RZĄD MIASTA I GMINY

0-15.00, pon. 7.30-18.00, sob. 7.30-13.30

INFORMATOR SWARZĘDZKI

centrala 172 411
burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Grynów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00 174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 3, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00 175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Kwaśniewskiego 1, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-14.00 centr. 174 011
Galiczyński Trust Kapitałowo - Inwestycyjny - Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8B, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-028
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel. 173-299, pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-12.00
Wielkopolski Bank Kredytowy

S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon.-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, wina, wódki, słodycze mrożonki, skup butelek monopolowych, sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-17.00

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6 Seniora, os. Czwartaków 14 Modelarnia, os. Czwartaków 18 PTK, os. Kościuszkowców 39 PCK i HDK os. Kościuszkowców 9 Wędkarski os. Czwartaków 7

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174 004

PKP, ul. Dworcowa 19 172 510
TAXI 172-400
Wirażbus, Garby 172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32 172-859
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1

Program Swarzędzkiej Telewizji Osiedlowej

Czwartek
17.00 — Magazyn Młodych Reporterów „Życie na gorąco”
17.35 — Wiadomości osiedlowe
17.45 — Moje miasto
17.50 — Przegląd prasy lokalnej
18.00 — Wiadomości Lokalne „Minął tydzień”
18.40 — Zakończenie programu

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Grynów oraz Dąbrowszczaków 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 — kanał Vox, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, graf. Eryk Sieński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 1B, pok. 16, tel. 174 178. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z o.o., 61-323 P-4, Unii Lubelskiej 3, tel: 783-411.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

TVP

TVP

TVP

**Czwartek 10.02.94
Program I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Policjanci z Miami” (20)
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 Videofashion
- 11.40 Smoczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań — „Z wizytą za oceanem”
- 12.45 Dla młodych widzów Teatralny karnawał oraz film „Szczęśliwy znalazca”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 Zwierzęta na krze — film dok.
- 14.00 Wśród piasków Sahary
- 14.15 Nie tylko dinozaury
- 14.30 Zwierzęta świata „Pustynne wybrzeże Morza Corteza” (2)
- 15.05 „Ogień bez dymu” — rep.
- 15.30 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami - teleturniej
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Halo, 5-10-15, oraz film z serii „Poszukiwacze złota”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Miliard w rozumie
- 17.50 Antena
- 18.00 „Sciana Trollów” — film dok.
- 18.30 Znaki czasu — magazyn katolicki
- 19.00 Dźwiękogra
- 19.10 Wieczorynka — „Na gwiazdnym szlaku”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bilans — magazyn rządowy
- 20.20 „Policjanci z Miami” (20)
- 21.15 Tylko w Jedynce
- 22.00 Brytyjska lista przebojów
- 22.25 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Gorąca linia
- 23.30 Muzyczna Jedynka
- 23.35 Ognista krew — serial dok.
- 0.25 To lubię — M. Nurowska
- 1.25 Dwa dni w Antwerpii
- 1.50 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Zorro” — (4)
- 9.00 Studio dwójki
- 9.10 Miłość i dyplomacja (12)
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 Impresje dalekich oceanów (7)
- 10.05 „Australia, czyli jak wam się podobają” (2)
- 10.55 Studio dwójki
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Sport Puchar Hedowców
- 11.35 „Cyrk Bolszoi” (3)
- 12.50 Przeboje Dwójki
- 13.00 Panorama
- 13.05 Wzroczkowa lista przebojów Marika Niedzwieckiego
- 13.35 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
- 14.00 „Klamczucha” — film fab.
- 15.40 Co jest grane?
- 15.50 Powitanie
- 16.00 Panorama
- 16.05 Studio sport — Wielka piłka
- 16.35 Multihobby
- 16.55 Życie obok życia
- 17.30 „Miłość i dyplomacja”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 Zawód amator
- 19.30 Oficer Legii Honorowej — film dokum.
- 20.00 W karnawałowym nastroju
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Przed Jajtą, po Jalcie — „Owie-

- cim II”
- 22.00 „Hazardzista” — film prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 TV Dante (pieśń IX-XIV) — film prod. angielskiej
- 1.05 Zakończenie programu

**Piątek 11.02.94
Program I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 10.00 „Gospoda pod królową gesią nóżką” film prod. francuskiej
- 11.40 Muzyczna Jedynka
- 11.45 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn Notowań
- 12.45 Dla młodych widzów: Teatralny karnawał oraz film z serii „Szczęśliwy znalazca” (10 ost.)
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 Na karuzeli pomysł na zarabianie
- 13.45 Każdy ma prawo
- 14.00 Stan ducha
- 14.15 Szaleństwa medycyny
- 14.25 Teleplastikon
- 14.40 Karnawał w Wenecji
- 14.55 „Dośkonali, niedośkonali”
- 15.10 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 Biznes start
- 15.50 Lektury domowe — pokochać siebie
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Halo 5-10-15 oraz film z serii „Poszukiwacze złota” (8-ost.)
- 16.50 Muzyczna jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Test — magazyn konsumenta
- 17.40 Tata, a Marcin powiedział... — „Zmarnowanie szansy”
- 18.00 Randka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula
- 19.00 Wieczorynka „Muminki”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Piątek z Newmanem: „Buffalo Bill i Indianie” western prod. USA
- 22.25 Sprawa dla reportera
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Gorąca linia
- 23.25 Muzyczna Jedynka
- 23.30 „Piękna i Bestia” film prod. USA
- 1.00 „Paryskie noce” (rewie i kabarety Paryża)
- 2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Batman” — serial
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 Muzea Austrii — Zbiory egipskie w Wiedniu
- 9.30 Świat kobiet
- 10.00 Spielberg dzieciom
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.35 Cyrk Balszoi
- 12.50 Przeboje dwójki
- 13.00 Panorama
- 13.05 „Przystanek Alaska” (31)
- 14.00 Szaleństwo Panny Ewy — film prod. polskiej
- 15.40 Klub Yuppies?
- 16.00 Panorama
- 16.05 Powitanie
- 16.10 Program publicystyczny
- 16.35 „Hrabina Cosel” (3-ost.) — „Upadek”
- 17.15 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
- 17.40 Welcome to America — teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03-21.00 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — progr. Manna i Materny

- 22.15 „Przystanek Alaska” (31)
- 23.00 Teatr sensacji: Francis Durbridge „Jak błyskawica” (1)
- 24.00 Panorama
- 0.05 Koncert zespołu T.Love
- 1.00 „Pawnego razu w Lizbonie” (3) — Happy End
- 1.55 Zakończenie programu

**Sobota 12.02.94
Program I**

- 7.00 Rondo
- 7.20 Rynek Agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Dom otwarty reportaż
- 8.25 Wszystko o działce
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 Dla młodych widzów „Orli Duch”, „Korsykańscy bracia” film prod. USA
- 11.10 „W towarzystwie wielobrybów” (2 ost.) serial dok.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny
- 12.40 Panie na planie
- 13.15 Studio sport — apetyt na zdrowie
- 14.00 „Super Baloo”
- 15.15 Zimowe MTV
- 15.35 Teleexpress
- 15.55 Uroczystość otwarcia XVII Zimowych Igrzysk Olimpijskich Lillehammer’94
- 18.10 „Dzień za dniem”
- 19.00 Małe Wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka: „Wyspa niedźwiedzi”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 Ojciec, syn i kochanka — film prod. USA
- 22.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer’94 skróty uroczystości otwarcia oraz hokej Norwegia-Rosja
- 23.05 Wiadomości
- 23.10 Kariera, bariery
- 0.40 „Żyć i umrzeć w Los Angeles” — film sensacyjny prod. USA
- 2.35 Pożeraczka diamentów — recital Zizi Jeanmaire
- 3.35 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Azymut
- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Wspólnota w kulturze — Andrzej Bobrowski
- 10.05 Halo Dwójka
- 10.10 Kłasytory Polskie Jędrzejów Opactwo Cystersów
- 10.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy — program Jerzego Owsiaka
- 11.00 Leonard Bernstein — Spotkania z muzyką (22) Czy jesteś muzykalny?
- 12.00 Akademia filmu polskiego — „Słońce wschodzi raz na dzień”
- 14.00 Niepokoję końca tysiąclecia regalia w podgrupach
- 14.20 Halo Dwójka
- 14.30 Koszykówka NBA
- 15.20 Halo Dwójka
- 15.25 Zwierzęta świata „Pustynne wybrzeże Morza Corteza” (2)
- 15.55 Losowanie gier liczbowych
- 16.00 Panorama
- 16.05 Do trzech razy sztuka
- 16.30 Tatry — Antologia zachwyty (2)
- 16.50 Program dnia
- 17.05 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (12)
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 Gra — teleturniej
- 19.00 Znowu Pazura — film dokumen-

- talny
- 19.35 Wariat koncesjonowany — program o Janie Wolku, artyście, malarzu i pieśniarzu
- 20.10 Rzeczpospolita druga i pół
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 Shakin Dudi po latach
- 22.10 Prawo i bezprawie: „Scigany” — film prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 mecz hokeja Finlandia-Czechy
- 1.35 Zakończenie programu

**Niedziela 13.02.94
Program I**

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Przystanki codzienności
- 7.35 Tydzień
- 8.30 Notowania
- 8.55 Program dnia
- 9.00 „Zaw krwi” film prod. USA
- 10.40 Reportaż
- 11.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 (dokończenie transmisji z programu II)
- 12.30 Telewizyjny koncert życzeń
- 13.00 Tęczy Music-Box
- 13.45 Z kamerą wśród zwierząt — Krajowe ssaki drapieżne (2) — Nasze łasicowate
- 14.00 W starym kinie: Złote lata komedii angielskiej „Prawo i bezprawie” film prod. angielskiej
- 15.50 Teleexpress
- 16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 łyżwiarstwo szybkie mężczyzn — 5000 m
- 17.30 „Dynamia Colbych” (7)
- 18.30 7 dni świat
- 19.00 Wieczorynka — „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 „Słońce i cień” — film prod. USA
- 21.10 Gallux Show (9)
- 22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 skróty dnia oraz program techniczny par sportowych
- 23.05 W karnawałowym nastroju (2)
- 23.35 Wieczór konasera „Trzecie pokolenie” czarna komedia prod. niemieckiej
- 1.20 Marek Drawnowski gra Koncert Fortepianowy E-Moll Fryderyka Chopina
- 2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 „Piotruś Pan i piraci”
- 8.25 Film dla niesłyszących: „Shadow on The Sun” (1)
- 9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 — Narty bieg na 15 km kobiet, zjazd mężczyzn, sanki mężczyzn i i i ślizg
- 11.00 Godzina z Hanną Barberą
- 11.50 Valentine Day
- 12.00 „Jeszcze jedna szansa” film prod. USA
- 13.30 Valentine Day
- 14.10 Animals
- 14.30 Muzeum Brytyjskie (5)
- 15.20 Valentine Day
- 15.30 „Wow” (6)
- 16.00 Panorama
- 16.10 Powitanie
- 16.20 Valentine Day
- 16.55 „Dzieciaki, kłopoty i my” (20)
- 17.20 Wydarzenie tygodnia
- 17.50 Chimera
- 18.20 Valentine Day
- 18.30 „Gra”
- 19.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer’94 hokej na lodzie Włochy-Kanada
- 20.00 A kuku, panie kuku

TVP

TVP

TVP

- 20.10 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.30 Valentine Day — tylko o miłości koncert
22.20 „Ojcowie i synowie” (7)
23.30 Valentine Day
24.00 Panorama
0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skrót spotkań hokejowych
0.20 Zawodowa koszykowa NBA — mecz Wschód-Zachód transmisja Na żywo z minneapolis
3.00 Zakończenie programu

Poniedziałek 14.02.94 Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94: Narty bieg na 30 km mężczyzn, Zjazd mężczyzn do kombinacji, Sanki mężczyzn
11.05 „Dynastia Colbych” (7)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Family Album” (17) język anglo-amerykański dla średniozaawansowanych
12.40 Muzzy in Goldoland (17) język angielski dla najmłodszych
12.45 Luz
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Szkoły w Europie (Szwecja) Edukacja przeciw kalectwu
13.50 „Velasquez” malarz nad malarze film dok.
14.30 Pierwszy kroki — Dzień Świętego Walentego
15.00 Postawy — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy
15.20 „Szukam Ciebie” impresja filmowa zrealizowana na wystawie „Pole” w Muzeum Sztuki Współczesnej
15.30 Album Powstania Warszawskiego (2) „Gdy wybuchła wolność”

- 15.55 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedyńska
17.00 Teleexpress
17.20 Laboratorium „Stres”
17.40 Prawnik domowy (ochrona dóbr osobistych)
18.00 „Latający cyrk Monty Pythona” — serial komediowy
18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skrót wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka — „Trokliwe miś”
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji Françoise Sagan „Zamek w Szwecji”
21.50 Miniatury Jerzy Waldorff „Wybór pism”
22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 hokej Rosja-Finlandia
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńska
23.35 Grazie Federico „Biały Szej” film prod. włoskiej
1.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Przygody Alfreda Jonathana Kwaka”
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 „Ona” — magazyn
10.05 „Muzzy in Gondoland” (17) język angielski dla najmłodszych

- 10.10 English and Art — język angielski dla młodzieży
10.20 Muzzy Comes Back (17) język angielski dla dzieci
10.25 Alles Gute (16) język niemiecki dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94: Narty bieg mężczyzn na 30 km, Zjazd mężczyzn do kombinacji
13.00 Panorama
13.05 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (12) (powt.)
14.00 Rzeczpospolita druga i pół (powt.)
14.50 Klub młodego rebelianta
15.20 Polska Kronika Filmowa
15.30 Powitanie
15.35 Przygody Alfreda Jonathana Kwaka
16.00 Panorama
18.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej Niemcy-Norwegia
17.30 „Miłość i dyplomacja” (13) — serial
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Łyżwiarstwo szybkie mężczyzn 500 m
20.05 „Nocne sesje” — (3) Badanie
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.30 Reporterzy dwójki przedstawiają
22.00 Noc detektywów — „Flesz” — „Smiercionośny ładunek” film krym. prod. niemiecko-włoskiej
23.30 „Światło w mroku” film dok.
24.00 Panorama
0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skrót wydarzeń dnia
1.05 Nocne sesje (3)
1.30 Zakończenie programu

Wtorek 15.02.94 Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — Sanki kobiet, Narty bieg kobiet na 5 km do kombinacji, supergigant kobiet
11.00 „Życie” (22)
11.45 To, co działasz się ostatnie — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań — Biopeliwa
12.45 Tik-tak
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Nasz Bałtyk
13.50 Kuchnia — Dlaczego czajnik śpiewa
14.05 Klub domowego komputera
14.15 3-2-1 kontakt: Struktury, rury i trzcina
14.45 Łyk matematyki — Paradoxy matematyczne
15.00 Rysun z nami litery
15.10 Postscriptum — rysun z nami
15.15 Z wiedzy przez życie
15.30 Joystick
15.50 Spektrum — człowiek, technika, środowisko
15.55 Program dnia
16.05 Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedyńska
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku — Generalissimus i Generalowie
17.40 Kino ma prawie sto lat (11) „Griffith — narodziny filmu monumentalnego”
18.05 „Murphy Brown” (16)
18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skrót wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka: „Niedźwiadek Tao Tao”

- 19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf
20.25 „Niewierność po włosku” film prod. włoskiej
21.25 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 łyżwiarstwo figurowe — pary sportowe
23.25 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńska
23.60 Człowiek w zagrożeniu: „Ślad na lodzie”
0.20 Po północy
1.05 „Opowieść o music-hallu” film dokum.
2.05 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 Świat kobiet
10.05 Family Album (17) język anglo-amerykański dla początkujących
10.30 The Carsat Crisis (17) język angielski w nauce i technice
10.45 Starting Business English (17) język angielski w Biznesie
10.55 Studio Dwójki
11.00 Panorama
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — narty bieg kobiet na 5 km, narty supergigant kobiet
13.00 Panorama
13.05 „Nad rzeką Murray”
14.00 Linia specjalna (powt.)
14.50 Światło w mroku film dokument. (powt.)
15.10 Publicystyka kulturalna
15.30 Powitanie
15.35 Annette (42)
16.00 Panorama
16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — Muldy eliminacje, Hoker — Szwecja-Włochy
17.30 Miłość i dyplomacja (14) (powt.)
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej USA-Słowacja, łyżwiarstwo figurowe — pary sportowe
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne dwójki
21.40 Spóźnione premiery „Sztukmistrz z Lublina” film prod. USA
24.00 Panorama
0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej Kanada-Francja
1.05 Wróg wroga (6)
1.50 Zakończenie programu

Środa 16.02.94 Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja”
9.25 Domowe przedszkole
9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 sanki kobiet
11.00 „Na wariackich papierach”
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: U Dealera, Egzamin dla maszyny
12.45 Morze — Eko (3) oraz film z serii „Wombat”
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 Starting Business English (17) język angielski w biznesie
13.40 Autoportret film dokument.
13.50 Bale, wesela, fety z wielkimi dysputami Polaków w tradycji literatury i filmu
15.15 „Modlitwa” film dok.
15.35 Fotograf impresja filmowa

- 15.50 Jaka szkoła — ocena podręczników
15.55 Program dnia
16.05 Odkrywamy talenty magazyn nastolatków oraz film z serii „Wombat”
16.50 Muzyczna Jedyńska
17.00 Teleexpress
17.20 Zielonym do góry magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama teleturniej
18.05 „Na wariackich papierach” — serial
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.15 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 wydarzenia dnia
21.10 Gramy piosenki (3) „Czy przeгляд jest szansą”
22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skrót wydarzeń dnia
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńska
23.35 Zimowy wieczór w Gagrach komedia muzyczna prod. ZSRR
1.00 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Magnificat Jana Sebastiana Bacha
8.05 Program lokalny
8.35 „Kacper i jego przyjaciele”
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 Świat kobiet
10.05 Muzzy in Gondoland (17) język angielski dla najmłodszych
10.10 The Lost Secret (17) język angielski dla średniozaawansowanych
10.25 Muzzy Comes Back (17) język angielski dla dzieci
10.30 Bonjour, ça va? (14) język francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 sanki, muldy
14.05 Mały ekran — duży format „Wniebowzięcie” film TP
14.50 Artyści galerii — Janina Kwiatkowska punktowany portret
15.20 Powitanie
15.35 Kacper i jego przyjaciele (powt.)
16.00 Panorama
16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej Austria-Rosja, łyżwiarstwo szybkie mężczyzn 1500
17.25 Losowanie gier liczbowych
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej Czechy-Niemcy
20.05 Sprawa Rossie O'Neal serial
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Sara” — serial
22.30 Jarosław Iwaszkiewicz — pozostały w ludzkiej pamięci
23.40 „Ostatnia rola” film o Tadeuszu Łomnickim
0.15 Panorama
0.20 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej
1.20 Zakończenie programu

**Sprzedam
polerkę
1-walową
typ. DAJA
tel. 173-479**

REKLAMY • OGŁOSZENIA

FILATELISTYKA

W roku 1993 przypada 750 rocznica śmierci św. Jadwigi Śląskiej. Urodzona w 1174r., córka hrabiego Bertolda IV z rodu Andechs, w wieku 13 lat została wydana za mąż za księcia Henryka I z linii śląskiej, najstarszej polskiej dynastii Piastów. Miała siedmioro dzieci, z których zaledwie jedna córka, Gertruda, ją przeżyła. Jej syn, książę Henryk II, poległ w roku 1241 w bitwie pod Legnicą, walcząc przeciw Tatarom.

U boku swego męża Jadwiga wywierała dobroczynny wpływ na cały kraj. Szczególnie zależało jej na umacnianiu i pogłębianiu życia w chrześcijaństwie oraz na kulturalnej pomocy Śląska. Słynna była jej dalekowszroczność i talent organizacyjny panującej, jej mądrość, stałość i nie-

chowaniu młodzieży oraz opiece nad ludźmi chorymi, starymi i potrzebującymi pomocy. Jest ona również obecna w śląskich zwyczajach. I tak „stóпки św. Jadwigi” śląskie ciasteczka, które jada się w dniu imienin św. Jadwigi przypominają o ascezie tej świętej, która bosą chodziła do biednych i rozdawała jałmużnę.

Św. Jadwiga działała w czasach, kiedy nie znane były jeszcze granice dzielące narody. Dziś, czczona w jednakowym stopniu przez Polaków i Niemców, stała się ona pośredniczką między dwoma narodami.

Dla upamiętnienia tej rocznicy Administracja Poczty Polskiej i Niemiec wprowadziły do obiegu, w dniu 14 października 1993r. znaczki pocztowe z tym samym motywem. Znaczki przedstawiają św. Jadwigę udzielającą gości-



zwykła pobożność.

Jadwiga zmarła dnia 14 października 1243r. Pochowana została w swojej ulubionej fundacji, klasztorze cysterskim w Trzebnicy. Ten pierwszy na Śląsku klasztor dla kobiet został założony z jej inicjatywy przez księcia Henryka I w roku 1203 i wkrótce po jej śmierci stał się miejscem licznych pielgrzymek. 26 marca 1267r. papież Klemens IV dokonał jej kanonizacji.

Ta święta księżna śląska do dnia dzisiejszego należy do najbardziej popularnych świętych postaci pogranicza niemiecko-morawsko-polskiego. Jest patronką sióstr św. Jadwigi, stowarzyszenia charytatywnego, które założone zostało w 1859r. we Wrocławiu i którego siostry szczególnie poświęcają się w wy-

ny zakonnikom i klerykom, a scenę tę zaczerpnięto z rękopisu iluminowanego Legendy o św. Jadwidze (tzw. Kodeksu Ostrowskiego z 1353r.).

Znaczki wydrukowane w Drukarni Federalnej w Berlinie wielobarwną techniką offsetową, na papierze znaczkowym fluorescencyjnym, znaczek Poczty Polskiej o nominale 2500,-zł, w nakładzie 1.5 mln szt. a znaczek Poczty Niemieckiej o nominale 1 marki (100 fenigów).

Autorem projektów obydwu wersji znaczka, projektów koperty, datownika FDC wersji polskiej i dwóch datowników FDC wersji niemieckiej jest artysta plastyk Andrzej Heidrich, który zwyciężył w konkursie zorganizowanym przez obie Administracje Poczty na projekt przedmiotowego znaczka.

INSTALACJE:

- ✦ ALARMOWE
- ✦ ANTENOWE
- ✦ DOMOFONOWE
- ✦ ELEKTRYCZNE
- ✦ TELEFONICZNE

Montaż, konserwacja
Swarzędz, ul. Żeromskiego 42 tel. 172-253

Poszukuję
mieszkania
Tel. 172-642

Nauka jazdy kat.
A, B. Nr. tel. 173
950, po godz.
15.00, Kościuszkowców 36/26.

Hurtownia „RaDe”
ul. Kilińskiego 27,
ul. Żwirki i Wigury 2,
Kostrzyn Wlkp.
ul. Mickiewicza 39
poleca:
skay firmy „VINYLPEX”
w cenie producenta

BANK
AGROBANK S.A.
I Oddział w Swarzędzu
ul. Dworcowa 7

skr. pocztowa 50, 62-020 Swarzędz
tel. 173-299 fax 173 - 395

Zatrudni pracowników do następujących działów:

- skarbcowo kasowy (w tym kasy walutowe),- obsługi klienta, - informatyki, - kredytów, - księgowości,- sekretariatu oraz pracowników pomocniczych.

Dla osób nie posiadających doświadczenia bankowego istnieje możliwość szkolenia adaptacyjnego.

Oddział przygotowany jest również do zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Pisemne oferty z informacjami dotyczącymi posiadanych kwalifikacji, przebiegu pracy zawodowej oraz możliwości kontaktu prosimy przysyłać pisemnie lub faxem w terminie do dnia 18.02.1994r.

Tłumacz
przysięgły
języka
niemieckiego

Oś. Kościuszkowców
12/6, Swarzędz

Przyjmę
uczciwą panią
do prowadzenia
domu

Swarzędz, ul. Południowa 16, tel. 172-232



VIRYANNA